

W stolicy trwało Powstanie a w całym kraju – akcja „Burza”

Data 1 sierpnia 1944 kojarzy się nam z Powstaniem Warszawskim. Ponad dwumiesięczne zmagania żołnierzy warszawskiego garnizonu AK i współdziałających z nim członków innych formacji walczących przeciw znacznie silniejszemu wrogowi oraz gehenna ludności cywilnej – to z pewnością jedno z najważniejszych i najtragiczniejszych wydarzeń tamtego roku. Ale walki trwały nie tylko w stolicy. Rozmawiamy o tym ze STANISŁAWEM DĄBROWĄ-KOSTKĄ – b. żołnierzem Kedywu AK.

Wakacje za granicą

W NRD największą furorę zrobili „Małe Słowianki”

Na początku roku władze Polski i NRD podpisały umowę, na mocy której prawie 100 tysięcy dzieci i młodzieży z naszego kraju spędza wakacje w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Bliższe 4 i pół tysiąca – to dzieci i młodzież z trzech województw Polski południowej.

Przygotowano dla nich ponad 100 kolonii i obozów w 96 różnych miejscowościach, na terenie całej NRD. Są to Centralne Obozy Pionierskie, kolonie zakładów pracy oraz kolonie finansowane przez resort oświaty, wreszcie obozy pracy i wypoczynku (głównie dla młodzieży szkół średnich i studentów), gdzie można w ciągu kilkunastu dni zarobić kilkaset marek. Dla młodzieży szkół średnich znaleziono lepszą pracę – i oczywiście za mniejsze pieniądze – przy zbiorze truskawek, czereśni i wiśni.

Z Krakowa najwięcej dzieci i młodzieży przebywa w okręgu lipskim, jako że właśnie Kraków z Lipskiem łączy wieloletnia współpraca w różnych dziedzinach. (Dokończenie na str. 2)

BANK LUDZKICH SERC

Napisała do nas p. Julia E. – samotna, niepełnosprawna rencistka I grupy. Prosi, by w jej imieniu serdecznie podziękować dwóm harcerkom. Oto wyjątki z jej listu:

„Na początku ubiegłej zimy Ośrodek Opiekuna Społecznego w Podgórzu zwrócił się do kierownictwa Szkoły Podstawowej nr 35 prosząc w moim imieniu o pomoc harcerzy. Pomoc ta nadeszła. Monika Gaurysiak i Renata Imiołek zaczęły systematycznie robić mi zakupy, przynosiły lekarstwa, a nawet kwiaty i drobne upominki. Zawsze były życzliwe, punktualne i takie kochane. Jestem ogromnie wdzięczna i bardzo gorąco im dziękuję za to, co dla mnie robiły i robią. Tacy powinni być wszyscy harcerze”.

Liczymy, że jeśli jeszcze nie wszyscy tacy są, to będą! A Monice i Renacie składamy serdeczne podziękowania od „Banku Ludzkich Serc” (hs)

W tak sympatyczny i poruszający serca krakowian sposób „kusi” klientów firma odzieżowa „Oteza”. Pozostaje życzyć sobie, aby półki w sklepach uginęły się zawsze od atrakcyjnych i tanich towarów... Fot. STANISŁAW MAKAREWICZ

— W roku 1944 akcja „Burza” ogarnęła cały okupowany kraj. W Krakowskiem trwała od 26 lipca do połowy stycznia 1945.

— Jak był cel „Burzy”?

— Była to jedna z wersji planu działań powstańczych, dostosowana do aktualnych warunków wojskowych i politycznych. Uczestniczące w niej oddziały AK miały dezorganizować na głębokości kilkudziesięciu kilometrów zaplecze nieprzyjacielskiego frontu, uniemożliwiać Niemcom obronę i zorganizować odwrót, chronić ludność polską przed barbarzyństwem uchodzącego okupanta i w końcu też manifestować udział formacji polskich w wyzwoleniu kraju.

— Czy siły, którymi dysponowała wówczas AK w Krakowie, były duże?

— Krakowski Okręg AK był olbrzymi. Obejmował 29 przedwojennych powiatów położonych mniej więcej między okupacyjną granicą dzielącą Rzeszę i GG na zachódzie, a linią rzeki San na wschodzie. Latem 1944 stan osobowy wynosił około 90 tysięcy zakonspirowanych żołnierzy, działały liczne oddziały partyzanckie i dywersyjne, funkcjonowały dobrze zorganizowane służby. Tragizm niestety przedstawiała się sprawa uzbrojenia i wyposażenia. Całkowicie zawiądło spodziewane zaopatrzenie drogą zrzutów. Broni starczało co najwyżej dla 10 proc. stanu osobowego. Akcję „Burza” poprzedziły tutaj trwające już od

drugiej połowy 1943 roku i szybko nasilające się działania dywersyjne – partyzanckie. Samą „Burzę” rozpoczął w dniu 22 lipca jarosławski obwód AK, gdy do rzeki San zbliżyły się czołówki regularnych oddziałów Armii Czerwonej. Potem – po ogłoszeniu przez gen. Bora „stanu czujności” – ogarnęła ona cały okręg. Krakowski okręg AK realizował akcję „Burza” grupami operacyjnymi: „Rzeszów” w składzie oddziałów partyzanckich 22 i 24 dywizji piechoty oraz 10 brygady pancerno – motorowej. (Dokończenie na str. 2)

Było to 1 sierpnia

● W 1291 r. proklamowano Konfederację Szwajcarską, tradycyjnie w tym dniu Szwajcaria obchodził swe święto narodowe.

● W 1914 r. wybuchła pierwsza wojna światowa: Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji carskiej, we Francji ogłoszono powszechną mobilizację, Włochy ogłosiły neutralność. W rozpoczętej wojnie, trwającej 4 lata i 3 miesiące, początkowo uczestniczyło 8 państw, a pod koniec 33.

● W 1962 r. zmarł Leon Kruczkowski (ur. w 1900) pisarz i działacz polityczny; autor m. in. powieści – „Kordian i cham”, „Pawie pióra”, czy dramatów – „Niemcy”, „Pierwszy dzień wolności”.

● W 1975 r. przywódcy 35 krajów, podpisali w Helsinkach akt końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.



Wojna irańska-irańska z różnym nasileniem na frontach trwa od 3 lat. W Teheranie opublikowano ostatnio obszerny dokument pt. „Podsumowanie strat poniesionych przez Iran na skutek narzuconej mu przez Irak wojny”. Dokument ten stwierdza, iż Iran z tytułu szkód, jakich doznała jego gospodarka w następstwie wojny z Irakiem domaga się od przeciwnika odszkodowań w wysokości 90 miliardów dolarów. Premier Iranu oświadczył, iż wypłacenie wspomnianych odszkodowań przyczyniłoby się do położenia kresu wszelkiej agresji, co przez obserwatorów komentowane jest jako jeden z podstawowych warunków zakończenia przez Iran wojny z Irakiem. W niedzielę w radiowym przemówieniu przewodniczący parlamentu irańskiego – Rafsanżani zaapelował, aby „kto tylko może pospieszył na front, ponieważ powstają warunki dla zakończenia wojny i ustanowienia trwałego pokoju”. Ostatni komunikat naczelnego dowództwa irańskiego mówi także o zdobyciu przez wojska irańskie trzech ważnych wzgórz na centralnym odcinku frontu. Natarcie wojsk irańskich miało na celu wyparcie sił

irańskich z terytorium irańskiego w rejonie miasta Mehran. Irak tradycyjnie zaprzeczył doniesieniom o sukcesach irańskich i w swych komunikatach podał o załamaniu się natarcia przeciwnika. Swoista ofensywa propagandowa Teheranu świadczy jednak raczej o większych sukcesach wojsk irańskich. Z tej też okazji publikujemy zdjęcie „pokutujących” na jednym z placów Teheranu jeńców irańskich. (W-G) Fot. „Time”

Nowe leki

Już niedługo – jak informuje Instytut Przemysłu Farmaceutycznego – krajowa służba zdrowia wzbogaci się o nowe leki. Dopuszczenie niektórych z nich do powszechnego stosowania w naszym lecznictwie otwartym spodziewane jest jeszcze w tym roku, w innych przypadkach przewiduje się wdrożenie próbnej produkcji.

Obecnie w Rzeszowskich Zakładach Farmaceutycznych trwa (Dokończenie na str. 2)

● Blisko 34 tysiące kierowców zatrzymała policja japońska w wyniku jednodniowej operacji przeprowadzonej na terenie całego kraju przeciwko naruszeniom przepisów kodeksu drogowego. Około 3 tysięcy osób znajdowało się za kierownicą w stanie nietrzeźwości. Nagminnie wykroczenia są przekraczanie dozwolonej szybkości i jazda bez wymaganych dokumentów.

● Wielkie pożary lasów na Sardinii i Korsyce podłągnęły za sobą już 9 ofiar w ludziach. Na Sardinii spłonęło około 40 tys. ha – ponad jedna dziesiąta tamtejszego drzewostanu; na Korsyce straty ocenia się na 50 tys. ha.

● Niedawny wybuch wulkanu Colo przekształcił niewielką indonezyjską wyspę Una-Una w pustynię. Całkowicie zostały zniszczone plantacje palm kokosowych i goździków, stanowiące podstawę bytu mieszkańców wyspy. Ofiarą przebudzenia Colo padły tysiące zamieszkujących wyspę zwierząt. Pod wyrzucaną przez

Cena 5zł



KRAKOWA

ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXVI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 148 (11431) Kraków, poniedziałek 1 sierpnia 1983 r.

Wakacyjny szczyt na dworcach

Jedni lecą, drudzy jadą – wszyscy się tłoczą

Ostatnie dni miesiąca to w sezonie wakacyjnym trudne dni dla komunikacji. Kończą się turnusy wczasowe i kolonijne a jednocześnie tysiące osób wyjeżdża dopiero na wakacyjny wypoczynek. W niedzielę o godz. 10.15 jesteśmy w Porcie Lotniczym w Balicach. Trwa odprawa celno-bagażowa przed rejsami do Warszawy i Koszalina. Ponad sto osób stłoczonych w małym baraku. Pasażerowie z trudnością przeciskają się do barku, który oferuje zimne napoje, kawę, ciastka. Kilka osób głośno narzeka ponieważ nie może kupić papierosów – jedyny kiosk „Ruch” zamknięty do 28 sierpnia! Obok nieczynne stoisko „Cepeli”. Żyzyby nikomu nie zależało na wygodzie pasażerów i na zarobku? Wszak ma lądować samolot z Londynu wiozący dewizowych turystów. Także wszystkie automaty telefoniczne są puste...

Kierownik zmiany Zbigniew Przeginia nadzorujący pracę lotniska jest zajęty udzielaniem informacji, odnawia załóg do lotu, przyjmowaniem interesantów. „Jesteśmy zaskoczeni tak wielkim ruchem. Może się to wydać nieprawdopodobne ale zaczął się on w połowie kwietnia, tuż po podwyżce cen biletów. Dziś z Balic odleci ok. 1000 osób. Dla porównania – w zimie liczba ta wynosiła tylko 150 osób. Do Warszawy odleci 5 samolotów, do Gdańska 7, do Koszalina 4 oraz do Szczecina 2. Duża liczba lotów (w inne niedziele jest ich prawie trzykrotnie mniej)

spowodowana jest zmianą turnusów wczasowych. Wystarczy zresztą popatrzeć; wśród pasażerów przeważają rodziny.” (Dokończenie na str. 2)



Na placu Dworca PKS panował taki tłok, że część autobusów odjeżdżała spod „Smoka”.

Intro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w obszarze słabego wiatru barycznego. Bezhmurzenie, okresami z chmurzeniem małym lub umiarkowanym; temp. min. nocą 14, maksymalna dniem 27 st. C.



W oczekiwaniu na odlot do Koszalina

W RAMACH realizacji długoterminowego programu „stabilizacji gospodarczej” Jugosławia zamierza wprowadzić nowy system podatkowy, bardziej racjonalny pod względem ekonomicznym i sprawiedliwszy pod względem społecznym. Przewiduje się, że podatki będą pobierane od ok. miliona obywateli, a nie jak dotychczas – zaledwie od blisko 10 tys., dzięki temu zamierza się uzyskać kwotę rzędu 25 mld dinarów (ok. 300 mln dolarów).

PREZYDENT Sri Lanki, Jurnius Jayawardene, wydał w sobotę dekret o delegacji trzech partii politycznych: Komunistycznej Partii Sri Lanki, Ludowego Frontu Wyzwolenia

ZE SWIATA

oraz nowej Partii Socjalistycznej.

IZBA reprezentantów Kongresu USA wypowiedziała się, stosunkiem głosów 228 do 195, za wstrzymaniem pomocy amerykańskiej dla kontrrewolucjonistów somozowskich, którzy dążą do obalenia sandinowskiego rządu w Nikaragui.

W OCZEKIWANIU na podwyżkę stóp procentowania kredytów w USA na zachodnich giełdach walutowych nastąpiło dalsze umocnienie się pozycji dolara w stosunku do ważniejszych walut kapitalistycznych. Za jednego dolara płacono w ub. piątek w Paryżu 1,9580 franków francuskich, a we Frankfurcie n. Menem za jednego do-

Papieski głos przeciwko przemocy

Papież Jan Paweł II wezwał w niedzielę podczas modlitwy „Anioł Pański” w swej letniej rezydencji Castelgandolfo do „poszanowania fundamentalnych praw człowieka i poszukiwania rozwiązań pokojowych” wszędzie na świecie.

Przemawiając do ok. 7 tys. wiernych, Papież wspominał o aktach przemocy z ostatnich dni. Mówił o „starcach uzbrojonych grup w Libanie”, zamachach terrorystycznych w Paryżu, Lizbonie i Palermo, a także „gwałtownych walkach” w Sri Lance’.

Dwie straty

W ostatnich dniach świat filmowy poniósł dwie dotkliwe straty. W piątek rano w wieku 73 lat zmarł w Szwajcarii znany brytyjski aktor David Niven, natomiast w nocy z piątku na sobotę w Meksyku zmarł w wieku 83 lat wybitny reżyser i scenarzysta hiszpański – Luis Bunuel. Urodzony w 1910 roku w Szkocji David Niven swą filmową karierę na dobre rozpoczął w Hollywood w 1936 r., w sumie wystąpił w ok. 100 filmach w tym takich jak np. „W 80 dni dookoła świata”, „Dziela Nawarony” czy „Król, dama, walet”. Przyczyną jego śmierci była rzadka choroba nerwów, która prowadziła do zaniku mięśni. Odszedł sławny aktor o znakomitym poczuciu humoru mądrą, jędrą i elegancją arystokraty.

Luis Bunuel urodzony w 1900 r. w Aragonie był autorem 32 filmów – m. in. takich jak „Pies andaluzyjski” (w 1928 r., pierwszy jego film, którego współautorem był S. Dali), „Anioł zagłady”, „Piękność dnia” czy ostatni „Mroczny przedmiot pożądania”. Bunuel był głównym przedstawicielem surrealizmu w filmie; już jego pierwsze dzieło „Pies andaluzyjski” uważane jest za swoisty surrealistyczny manifest. Od roku 1977 kiedy to nakręcił „Mroczny przedmiot pożądania” L. Bunuel przebywał w Meksyku aby, jak sam powiedział, „oczekiwać na śmierć spokojnie i bez strachu”. Od wielu lat cierpiał bowiem na cukrzycę, a także na niewydolność wątroby i serca. Bezpośrednią przyczyną zgonu była marskość wątroby. (W-G)

W ZWIĄZKU z 80. rocznicą II Zjazdu Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji — zapoczątkującego działalność partii bolszewickiej, której spadkobierczynią jest Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — Komitet Centralny PZPR wystosował do Komitetu Centralnego KPZR depeszę z najlepszymi życzeniami dalszych sukcesów w budownictwie komunistycznym, w walce o pokój i socjalizm.

NA KONCIE działającego od 12 maja 1981 roku Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Powstania Warszawskiego znajdują się: 23 mln zł i ponad tysiąc dolarów.

DECYZJA ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, odroczonej została zapowiedziana na 1 października br. zmiana systemu stypendialnego dla studentów szkół wyższych. Zgodnie z obowiązującą ustawą o szkolnictwie wyższym może być ona dokonana jedynie w porozumieniu z ministrem finansów oraz naczelnymi organami ogólnokrajowych organizacji studenckich. Brak porozumienia z Radą Naczelną ZSP uniemożliwił dokonanie zmian.

RADA Ministrów wydała rozporządzenie, zakazujące w okresie od 1 sierpnia br. do 31 grudnia br., dokonywania podwyżek cen umownych wyrobów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych produkowanych przez jednostki gospodarki społecznej. Ceny te nie będą mogły być wyższe, niż stosowane w dniu 31 lipca br.



JAK INFORMUJE Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, 12 września br. rozpoczyna się dodatkowe egzaminy wstępne na 19 kierunków studiów dziennych w uczelniach podległych temu resortowi.

STARANIA o uczenie małoletnich żołnierzy Powstania Warszawskiego przyniosły rezultat. Jak poinformował zastępcę komendanta Chorągwi Stołecznej ZHP, pomnik „Małego Powstańcy” stanie pod koniec września u wylotu ulicy Wąski Dunaj na Starym Mieście w Warszawie. Autor pomnika — prof. Jerzy Jarnuszkiewicz, przedstawił chłopca ubranego w „panterkę”, w zbyt dużym hełmie, trzymającego pistolet maszynowy.

MINISTER kultury i sztuki, prof. Kazimierz Żygulski, powołał z dniem 1 sierpnia na stanowisko dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie, prof. Juliusza Bursę, obecnego rektora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

MINISTERSTWO Zdrowia i Opieki Społecznej informuje o osoby ubiegające się o wyjazd na leczenie w ośrodku zagranicznym na koszt własny, że z dniem 1 sierpnia 1983 roku formalności związane z uzyskaniem zaświadczeń o celowości leczenia dla wydziałów paszportów komend wojewódzkich MO będą załatwiane w wydziałach zdrowia i opieki społecznej urzędów wojewódzkich właściwych dla miejsca zamieszkania ubiegającego się o leczenie.

(Dokończenie ze str. 1)

„Kraków” w składzie oddziałów partyzanckich 6 i 106 dywizji piechoty oraz Krakowskiej Brygady Kawalerii i Samodzielnego Partyzanckiego Batalionu Kedywu „Skala”. „Śląsk Cieszyński” w składzie oddziałów partyzanckich 21 i 23 dywizji piechoty. Początkowo do akcji weszło łącznie kilka tysięcy partyzantów. Liczbę tę determinowały — jak już o tym wspominałem — możliwości uzbrojenia. Potem — w miarę dozbrajania bronią zdobyczną — liczba ta szybko rosła, sięgając w szczytowym okresie ponad 15 tysięcy żołnierzy walczących w oddziałach zwarłych wszystkich trzech grup operacyjnych.

— A efekty militarne „Burzy” w Krakowskim?

— Myślę, że były znaczne, choć dotąd zupełnie lekceważone przez historyków. We wschodniej części okręgu — między Sanem a Wisłoką — oddziały dowodzone przez ppłk. dypl. dra Kazimierza Putka „Zwornego” praktycznie całkowicie opanowały teren, spychając nieprzyjaciela na szlaki komunikacyjne. Istniały tam enklawy zwane partyzanckimi rzezpospolitymi — niebylecko-hyżeńskie, iwoniackie... Działania oddziałów AK przeszkadzały Niemcom w zorganizowaniu obrony na wschodniej przygotowanych liniach fortyfikacyjnych, ułatwili Armii Czerwonej utworzenie tak ważnego przyczółka baranowskiego na Wiśle,

Obraduje „Klub Paryski”

W Paryżu nie zakończyło się jeszcze posiedzenie „Klubu Paryskiego” — tj. przedstawicieli rządów 16 głównych krajów zachodnich — na temat zadłużenia Polski, jednakże rzecznik francuskiego ministra finansów poinformował korespondenta PAP, że kraje wierzycielskie „są w zasadzie gotowe do wznowienia rozmów na temat odroczenia

Wakacyjny szczyt na dworcach

(Dokończenie ze str. 1)

Niesamowity tłok panował cały wczorajszy dzień na Dworcu PKP. Niemożliwe było kupienie biletów do bardziej atrakcyjnych miejscowości turystycznych.

„Jedynie na liniach podmiejskich było jako tako — mówi dyżurna ruchu Lucyna Wilk — na innych liniach panowała i panuje ciężka sytuacja. Staramy się ją poprawić, ale przeszkodą jest brak taboru. Dzisiaj udało się nam wygospodarować kilka dodatkowych kursów. Między innymi do Nowego Sącza, Płocka, Brzozowa.”

Tłok, duszno, gwar — to uczucia, jakie towarzyszą nam kiedy wychodzimy z terenu Dworca PKP. Większość kas biletowych jest otwarta ale ogonki przed okienkami. Dość dobrze działa gastronomia, otwarte są kioski „Ruch”.

Wakacyjny szczyt przewoźowy trwał będzie jeszcze dziś i jutro. Możemy narzekać — ale niestety nadziei na poprawę na razie nie ma. (suł)

Przed ósmym startem wahadłowca

WASZYNGTON (PAP) Personel techniczny odwołał operację przetwarzania wahadłowca „Challenger” z hangarów na platformę startową na przylądku Canaveral. Przyczyna było pogorszenie pogody i zapowiedź burz z piorunami. Opóźnienie przeholowania pojazdu na dystansie 5,6 km nie wpłynęło jednak na zwłokę w kolejnej, ósmej misji wahadłowca, przewidzianej obecnie o rianctacyjnie na 30 sierpnia, ponieważ NASA pozostawiła sobie zapas 10 dni na ewentualne drobne „niedociągnięcia”. Start „Challenger” został przesunięty o 10 dni, z 20 sierpnia, w związku z problemami przy sprawdzeniu satelity przekazyującego, mającego kluczowe znaczenie dla przyszłych misji kosmicznych. W sierpniowym locie „Challenger” po raz pierwszy weźmie udział Murzyn, ppłk Guion Bluford, któremu przypada rola specjalisty naukowego. W 5-osobowej załodze będzie w sumie ich trzech. Pozostawili są Dale Gardner i William Thornton. Dowódcą statku jest weteran misji kosmicznych, Richard Truly, a drugim pilotem Daniel Brandenstein.

co słychać...

Nasi rodzimi wędkarze wstępną zapewne z zaskoczeniem słyszeli o pewnym wyczynie amerykańskiego wędkarza, który z zatoki Pabla koło San Francisco wyciągnął, po pięciu godzinach walki, rekordowego jeźdźca o wadze 210 kg, a którego wiek oceniono na 100 lat.

wielokrotnie ratowały skutecznie ludność polską. W zachodniej części okręgu „Burza” miała przebieg nieco inny i ciągnęła się znacznie dłużej. Tutaj też powstały owe „partyzanckie rzezpospolite”. Największa z nich kazimiersko-proszowska sięgała południowo-zachodnim cypłem swych granic w obręb dzisiejszego wielkiego Krakowa a na wschodzie opierała się o rzekę Nidę, dotykając przez jakiś czas rubież radzieckiego przy-

spłat długu polskiego”. Rzecznik dodał, że 16 krajów zachodnich reprezentowało w tej sprawie na posiedzeniu „otwarte stanowisko”. Należy to więc zrozumieć jako zmianę stanowiska „Klubu Paryskiego”, który w styczniu 1982 r. zawiesił rozmowy z Polską — w ramach sankcji wprowadzonych przeciwko naszemu krajowi — i przez 18 miesięcy odmawiał ich prowadzenia.

Według pogłosek w Paryżu — pogłoski, gdyż posiedzenie otoczone jest największą dyskrecją i odbywa się bez udziału Polski — dotychczasowe dyskusje były poświęcone głównie wyjaśnieniu stanowiska amerykańskiego, gdyż jedynie Waszyngton — wśród krajów wierzycielskich Polski — odrzuca możliwość zniesienia sankcji gospodarczych. Amerykanie mieli oświadczyć, że nie sprzeciwiają się tym razem wznowieniu kontaktów z Warszawą w sprawie zadłużenia. Mówi się, że na stanowisko amerykańskie decydujący wpływ wywarły kraje neutralne: Szwajcaria i Austria, a także kraje skandynawskie, które dały do zrozumienia, że nawiąza dwustronne negocjacje z Warszawą, jeśli Stany Zjednoczone będą dalej podtrzymywać swój sprzeciw. (PAP)

Ukaże się encyklopedia Krakowa

Zapadła decyzja o opracowaniu i wydaniu wielkiej encyklopedii Krakowa. Ten przedsięwzięcie wysiłkiem podjął krakowski oddział Krajowej Agencji Wydawniczej, po konsultacji z władzami oraz środowiskiem naukowym i kulturalnym miasta. Wstępnie przyjmuje się, że encyklopedia Krakowa liczyć będzie 6—7 tys. hasł, 1500 ilustracji i map.

W założeniu wydawnictwo powinno dostarczyć kompletną informację o dziejach i współczesnym życiu Krakowa, o jego rozwoju terytorialnym, historii politycznej, instytucjach i osobach związanych z podwawelskim grodem. W najbliższym czasie władze Krakowa zwrócą się do wybitnych naukowców, twórców kultury z konkretnymi propozycjami współpracy przy redagowaniu encyklopedii. (PAP)

Fotel inwalidzki na gąsienicach

TOKIO (PAP)

Australijski inżynier J. Pagett skonstruował fotel inwalidzki na gąsienicach, napędzany silnikiem elektrycznym. Na tym bardzo zwrotnym fotelu można bez trudu wjeżdżać na schody, zjeżdżać z nich oraz szybko przejeżdżać z jednej strony drogi na drugą. Szybkość poruszania się na fotelu inwalidzkim z gąsienicami jest dowolna. Fotel tak jest skonstruowany, że przy pomocy odpowiedniej dźwigni można układać gąsienicę wysokość na określoną wysokość i wówczas może on poruszać się na czterech kołach.

Gallasa „Hańczy” w rejonie Kalwarii i Babiej Góry, licznych oddziałów 106 Dywizji Piechoty i Krakowskiej Brygady Kawalerii oraz batalionu Kedywu „Skala” i wiele jeszcze innych oddziałów, takich jak np. „Jastrzębskiego” w Bocheńskim. Dochodziło do ciężkich walk, nieraz zwycięskich — gdy partyzantom starczyło broni i amunicji. Mimo, że późną jesienią nastąpiła demobilizacja części oddziałów zwartych, niektóre z

nich walczyć przetrwały zimą 1944/45 i uczestniczyły w walkach frontowych.

— Dlaczego więc nie wybuchło powstanie w Krakowie?

— Na szczęście nie wybuchło, choć — jak wspominałem, między 26 lipca a 5 sierpnia istniała ogromna szansa powodzenia, pod warunkiem współdziałania z wojskami Armii Czerwonej. W tych dniach przyczółek baranowski sięgał do granic całkowicie opanowanej przez oddziały AK i scalone z nimi BCH oraz jednostki Brygady AL im. Bartosza Głowackiego partyzanckiej „rzezpospolitej kazimiersko-pro-



Do jednych z największych atrakcji turystycznych w kraju należą rejsy statkami Żegluzi Mazurskiej z Ostródy do Elbląga. Trasa prowadzi przez jeziora, liczne kanały i pochylnie. Wszystko to sprawia, iż rejsy cieszą się niezmiennie dużą frekwencją, a dla turystów stanowią nie lada przeżycie.

CAF-Moroz

Wakacje za granicą

(Dokończenie ze str. 1)

nach. W Sornzig polski obóz wzywał w tym tygodniu I sekretarz Okręgowego Komitetu SED w Lipsku Horst Schumann.

W ogóle zainteresowanie polskimi dziełami i młodzieżą jest w Lipsku ogromne. Tutejsi mieszkańcy na każdym kroku podkreślają wzorowy porządek (!) duże tempo prac wykonywanych przez młodzież. W Sornzig np. norma zbierania wiśni wynosi około 80 kg na osobę, ale sa tacy, którzy przekraczają tę normę nawet trzykrotnie. Młodzież pracuje 6 godzin dziennie. Po południu czas wolny wypełniają wycieczki, gry sportowe, zabawy i wieczornice. Prawdziwa furorę w Grunau — jest to najmłodsza, prawie 100-tyścienne dzielnica Lipska — zrobił „Małe Słowniki”, które wyciągnęli tu z koncertem zorganizowanym z okazji święta narodowego Polski.

Jednak największą sympatię miejscowych zyskali sobie polscy harcerze. Prawie każda gazeta zamieszcza ich zdjęcia, przynosi reportaż z życia polskiego obozu harcerskiego. Opowiadano mi, że nasi harcerze wygręwały różne sprawnościowe zawody zorganizowane przez międzynarodowe kolonie i obozy.

Organizatorzy akcji letniej dokładają naprawdę wiele starań, by polskim dzieciom zapewnić jak najlepsze warunki. Rzecz jasna, że nie mają one nic wspólnego z ciepłaniami ale i nie są spartańskie. Właśnie tymi warunkami interesował się naj-

bardziej podczas swojej wizyty w Sornzig Horst Schumann.

Rozmawiałem z uczestnikami obozu, są zadowoleni z pobytu w NRD. Np. grupa młodzieży pracująca na kolei zarobiła po 600 marek na osobę. Praktyczni przeliczali przy mnie bez większej żenady, siedząc przy lodach w coctail-barze Pingwin, że w towarzar może to być dwa razy więcej. Pytano mnie nawet „Co w Polsce aktualnie idzie na rynek”. Zmartwili się, kiedy powiedziałem że szampon „zielone jabłuszko” zalega już sklepowe półki. Kiedy rozmowa zeszła z handlowego tematu, zaczęli mówić o specyfice życia międzynarodowego obozu.

Największym jednak zaskoczeniem było jedzenie. Miejskowa kuchnia a i sam rozkład i zestaw posiłków — zwłaszcza obiadu (jednodaniowego — podkr. W. S) budził największe zastrzeżenie. Kiedy jednak okazało się, że można uzyskać repetę — szybko przyzwyczajono się i do jedzenia.

Przy okazji polska młodzież nawiązała wiele osobistych przyjaźni. Wszędzie, gdzie są polskie grupy odbywają się wieczorne ogniska, podczas których — zdarza się to bardzo często — za-improvizowany polski program artystyczny ogląda kilkuset przygodnych widzów.

I jeszcze jedno. Przez cały czas dopisuje pogoda, dzieci i młodzież będą miały udane wakacje.

W. ŚLUSARSKI

Nowe leki

(Dokończenie ze str. 1)

ją przygotowania do wprowadzenia produkcji w skali półtechnicznej preparatu oznaczonego skrótem ITCI, który charakteryzuje się działaniem przeciwwirusowym. Poprzedzające te próby badania kliniczne potwierdziły wcześniejsze opinie o dużej skuteczności nowego leku. Może być on z powodzeniem stosowany w leczeniu opryszczki oraz bolesnego pólpaśca, a w niektórych przypadkach — jak zapewniają specjaliści — może okazać się przydatny również w leczeniu opryszczki.

W tych samych zakładach przewiduje się jeszcze w tym roku wdrożenie do produkcji preparatu przeciwwirusowego. U-dostępniony zostanie on najpierw w formie zasypki, a w następnym etapie także jako maść oczna — nad którą prowadzone są obecnie badania kliniczne — oraz jako maść weterynaryjna. Środek ten jest skutecznym m. in. w leczeniu gryzby u zwierząt, szczególnie tych, u których dotychczas stosowane leki nie przynosiły zadowalających rezultatów.

Apteczki domowe wzbogacone zostaną także o asortyment pożytkiwanych leków przeciw niektórym chorobom reumatycznym. Będą to przede wszystkim tzw. niesterylne leki przeciwalne oraz przeciwościcowe. Próbną serię tych środków powinny zostać uruchomione pod koniec tego roku.

Nowe leki, o tak ważnym zarówno dla zdrowia ludzi jak zwierząt działaniu, stwarzają przed naszym przemysłem farmaceutycznym nowe możliwości eksportowe — w szczególności do krajów socjalistycznych, z którymi prowadzimy w tym zakresie ożywione kontakty handlowe. Dotyczy to głównie leków steroidowych, które charakteryzują się działaniem przeciwalergicznym oraz przeciwościcowym. Ich produkcja powinna również rozpocząć się w najbliższym okresie. (PAP)

Totek

W DUŻYM LOTKU wylosowano: I LOSOWANIE — 17, 19, 26, 33, 42, 44, 46, 35; II LOSOWANIE — 10, 11, 19, 34, 40, 45.

EXPRESS LOTEK płaci: za „5” po ok. 477.500 zł, za „4” po ok. 3.000 zł, za „3” po 122 zł.

MAŁY LOTEK płaci: w I LOSOWANIU za „5” po ok. 169.000 zł, za „4” po ok. 1.300 zł, za „3” po 64 zł; w II LOSOWANIU za „5” po ok. 133.000 zł, za „4” po ok. 1.200 zł, za „3” po 85 zł.

Koleżance
BEACIE KRYSZTOF
składamy wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci MATKI.
Kierownictwo i pracownicy WKiFT Urzędu Dzielnicowego Kraków - Podgórze

S. t. p.

Zbigniew Dziobak

nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadzio, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w Krakowie 27 lipca 1983 r., w wieku 61 lat.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu w Krakowie-Batowicach w środę 3 sierpnia, o godz. 12.15, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pozostali w głębokiej żałobie i smutku
ZONA, CÓRKA, ZIEĆ, WNUK I BRAT Z RODZINĄ

S. t. p.

Stanisław Groniek

EMER. MJR INŻ. WP

nasz najdroższy Ojciec, Mąż i Dziadek, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. w dywizji pancerniej gen. Maczka, po krótkiej a ciężkiej chorobie zmarł w Krakowie dnia 27 lipca 1983 roku, w wieku 77 lat.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu Rakowickim we wtorek 2 sierpnia, o godz. 10, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobowca rodzinnego.

Pozostali w głębokiej żałobie i smutku
ZONA, SYN, SYNOWA I WNUK

S. t. p.

Eugeniusz Taulitz

nasz najdroższy Mąż, Ojciec, Dziadzio i Brat, emerytowany długoletni pracownik Krakowskich Zakładów Gastronomicznych „Zachód”, uczestnik walk o niepodległość Polski, żołnierz Ludowego Wojska Polskiego, członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Grunwaldzkim II klasy, Krzyżem Wirtuti Militari II klasy, Brązowym Medalem „Zasłużonym na Polu Chwały”, Medalem za udział w walkach o Berlin, Medalem „Za Odrę, Nysę, Bałtyk”, Oznaką Grunwaldzką, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 r., radzieckim Medalem „Za zwycięstwo nad Niemcami w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej 1941—1945 r.” i innymi odznaczeniami, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w Krakowie dnia 29 lipca 1983 roku, w wieku 75 lat.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w środę 3 sierpnia, o godz. 12.30, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w głębokiej żałobie i smutku
ZONA, Córka, ZIEĆ, WNUCZKA SIOSTRA I RODZINA

Sierpień 1944 roku

czółka baranowskiego. Wtedy — i tylko wtedy, jak sądzę — istniała realna szansa powstania w samym Krakowie, oczywiście pod warunkiem dalszych postępów sojuszników Armii Czerwonej. W zachodniej części okręgu operowały silne zgrupowania partyzanckie: kpt. Eugeniusza Borowskiego „Leliwy” w Tarnowskim, 1 pułku strzelców podhalańskich w Gorcach, złożone z oddziałów obwodów myślenickiego i partyzantów krakowskiego „Zelbetu”, zgrupowanie mjr. Wojciecha Mikulę „Oriona” w Myślenickim, 12 pułku piechoty i oddziału por. Henryka

nich walczyć przetrwały zimą 1944/45 i uczestniczyły w walkach frontowych.

— Dlaczego więc nie wybuchło powstanie w Krakowie?

— Na szczęście nie wybuchło, choć — jak wspominałem, między 26 lipca a 5 sierpnia istniała ogromna szansa powodzenia, pod warunkiem współdziałania z wojskami Armii Czerwonej. W tych dniach przyczółek baranowski sięgał do granic całkowicie opanowanej przez oddziały AK i scalone z nimi BCH oraz jednostki Brygady AL im. Bartosza Głowackiego partyzanckiej „rzezpospolitej kazimiersko-pro-

KRONIKA WYPADKÓW

● Podczas minionego weekendu na terenie naszego miasta wydarzyło się 9 wypadków, w których rannych zostało 10 osób. Służba Drogową MO interweniowała w 9 kolizjach. Zatrzymano 8 nietrzeźwych kierowców.

szowickiej”, która — jak to już mówiliśmy — dotykała Krakowa, z Krakowa zaś w popłochu uciekali Niemcy. Front jednak ustabilizował się, przyczółek baranowski się skurczył. Niemcy otrzęsali się... Od 5 sierpnia podjęli w Krakowie i okolicach energiczne działania przeciwpowstańcze — krakowianie pamiętają „Czarną Niedzielę” 6 sierpnia i przymusowe prace przy fortyfikacjach. Nastąpiła barbarzyńska pacyfikacja terenu — masowe zbrodnie w Skalbierzu, we wsiach i u stóp masywu górskiego Lubomir—Łysina—Kamiennik, w Żerostawicach i nie tylko tam. Dochodziło do zaciętych walk między partyzantami a specjalnie tresowanymi nieprzyjacielskimi formacjami policyjno-wojskowymi... — Wygląda na to, że niewiele wiemy o walkach na terenie okupowanego kraju — wyrażając oczywiście naszą wiedzę o bohaterstwie i godnym najwyższego podziwu powstańczym zrywie stolicy?

— Rozmaite są tego przyczyny... Teraz jednak mogliby już historycy zająć się poważniejszymi badaniami nad bogatą w wydarzenia historią walk na terenie okupowanej Polski. Z każdym dniem ubywa świadków tamtych wydarzeń, a bez ich udziału często i dokumenty nie powiedzą wszystkiego...

— Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiał:
ALEKSANDER GŁUS

Ratunek dla zabytkowych detali

Dobry pomysł - i oby szybkie decyzje

W kwietniu 1981 roku uka-
zało się zarządzenie prezy-
denta Krakowa dotyczące
zabezpieczenia ruchomych ele-
mentów zabytkowych w odna-
wianych kamienicach. W wy-
niku tego zarządzenia Śródmiejskie
Przedsiębiorstwo Gospodarki Mie-
szkaniowej obarczone zostało o-
bowiązkiem przechowywania
wszystkich detali wymontowywa-
nych z odnawianych budynków.
A detali jest sporo i to różnych:
kafle z zabytkowych pieców,
balustrady, kłamki, większe i
mniejsze zdobnicze elementy ka-
mienne, podłogi, itp. Teoretycz-
nie każdy przedmiot wymonto-
wany na czas remontu powinien
powrócić na swoje miejsce. W
praktyce okazuje się jednak, że
projekty, według których remon-
towane są zabytkowe obiekty nie
uwzględniają wykorzystania
wszystkich zdemontowanych de-
tali. Peka więc w szwach jedyn
magazyn, jakim dysponuje
PGM przy ul. Zwierzynieckiej i
właściwie nikt już nie wie, co
zawiera.

Interweniowaliśmy i...

...odpowiadając na naszą publi-
kację pt. „Zarządzenie prezyden-
ta nie jest przestrzegane...”, w
której pokazaliśmy, jak wiele
sklepów i zakładów usługowych
w Krakowie otwieranych jest i
zamykanych samowolnie w róż-
nych godzinach, niezgodnie z za-
leceniami władz miasta, dyr.
Wydziału Handlu i Usług Urzę-
du Miasta mgr Czesław Tochowi-
cz wyjaśnia, że w stosunku do
placówek, gdzie stwierdzono
nieprawidłowe funkcjonowanie,
zastosowano sankcje administra-
cyjne. Wydział zwrócił uwagę
wszystkim jednostkom handlo-
wym i usługowym na występu-
jące nieprawidłowości w prze-
strzeganiu godzin pracy placów-
ek. Urzędy dzielnicowe zostały
zobowiązane do przeprowadzenia
licznych kontroli w tym zakre-
sie. (ja)

Uwaga na pieszych

Jak wygląda bezpieczeństwo
w ruchu drogowym
na ulicach Śródmieścia?

Biurowi Inżynierii Ruchu Wy-
działu Komunikacji Urzędu
Miasta systematycznie prowadzi
analizy stanu bezpieczeństwa w
ruchu drogowym na terenie ca-
łego miasta, zwłaszcza na naj-
ważniejszych arteriach, jak też
w poszczególnych dzielnicach
Krakowa. W wyniku tych opar-
owań powstaje obraz najbar-
ziej i najmniej zagrożonych
tras i węzłów drogowych. Nie
tak dawno przygotowane zostało
opracowanie dotyczące Śródmie-
ścia, a konkretnie ulic w obsza-
rze drugiej obwodnicy.

Z zaprezentowanego materiału
wynika, że na omawianym tere-
nie ma miejsce około 30 proc.
wypadków, a więc zdarzeń, w
których są zabiłi lub ranni, oraz
kolizji drogowych, zachodzących
na terenie miasta. Co siódma
śmiertelna ofiara wypadku ginie
w tej części miasta.

Do skrzyżowań o największej
liczbie zdarzeń należą: rondo Mo-
gilskie, „Jubilat”, rondo Grun-
waldzkie oraz skrzyżowanie pod
Dworcem Głównym i PKP z 10.
skrzyżowań o największym za-
grożeniu bezpieczeństwa, aż 7
znajduje się w omawianym ob-
szarze. Wynika to zapewne nie
tylko z dużego ruchu pojazdów,
ale przede wszystkim z dużej i-
lości pieszych.

Szczególnie niepokojąco wyglą-
da ilość najeżdżeń na pieszych
(w tym większość na oznakowa-
ne).

Sprawa ta już od dłuższego
czasu jest dyskutowana przez
wszystkie zainteresowane strony.
Wydział Ochrony Zabytków wy-
stąpił z propozycją, by przedsię-
biorstwa prowadzące remonty
we własnym zakresie demonto-
wały zabytkowe detale, przecho-
wywały je, a następnie wbudo-
wywały z powrotem. Dotyczy to
głównie Pracowni Konserwacji
Zabytków i Przedsiębiorstwa
Rewaloryzacji Zabytków. I tak
się też działo. Pozostawał jednak
problem pozostałych wykonaw-
ców oraz tych przedmiotów, któ-
rych projekt remontu nie uw-
zględnia, a które przecież wciąż
nadają się do wykorzystania. A-
by jednak projektant mógł zna-
leźć dla nich właściwe zastoso-
wanie musi wiedzieć czym dys-
ponuje. I tak ponownie stanął
problem centralnego magazynu
prowadzonego przez fachowców,
z przejrzystą kartoteką i możli-
wością konserwowania groma-
dzonych detali.

Kilka dni temu u naczelnika
Śródmieścia Mieczysława Cioł-
czyka, w wąskim gronie zainte-
resowanych, odbyła się krótka
narada, w trakcie której udało
się zaproponować najlepsze ro-
wiązanie, zaakceptowane przez
wszystkich. Pracowni Konser-
wacji Zabytków zadeklarowały,
iż skłonne są poprowadzić cen-
tralny magazyn zgodnie ze wszy-
stkimi wymogami tak szczegó-
lnie przechowywania, jak i
otrzymać odpowiednio, nowocze-
sne pomieszczenia, w których
byłoby miejsce nie tylko na
przejrzyste i właściwie składowa-
nie lecz również na bieżące pra-
ce konserwatorskie i kartotekę.
Propozycja PKZ-ów jest kuszą-
ca, tym bardziej, że w przeci-
wnieństwie do PGM-Śródmieście
przedsiębiorstwo to ma fachow-
ców, gwarantujących sprawne
funkcjonowanie magazynu.

Oczywiście budowa nowocze-
snego magazynu to inwesty-
cja, która będzie kosztować. Wi-
adomo jednak, że odnowa Krako-
wa...

nych przejściach). Najwięcej ta-
kich wypadków notuje się w
następujących węzłach komuni-
kacyjnych (w kolejności zdarzeń):
Basztowa — Długa, Słowackiego
— Śląska, Krasińskiego — Ko-
ściuszki, Lubicz — Rakowicka,
Karmelicka — Batorego i Kra-
sińskiego — Manifestu Lipcowe-
go.

Wypadki i kolizje, oczywiście,
zdarzają się nie tylko na skrzy-
żowaniach, ale także na ciągach
ulic. Największa ich ilość wy-
stępuje: w al. Trzech Wieszczów
i ulicach: Dietla, Lubicz, Basztowa
i Grzegorzewska, czyli traktach
o stosunkowo dużym natężeniu
ruchu. Jeśli zaś chodzi o wypad-
ki najeżdżenia na pieszych poza
skrzyżowaniami, to najczęściej
ich notuje się na ulicach: Lu-
bic, Karmelicka, Warszawska,
Basztowa, Grzegorzewska, i Maja,
Słowackiego i Zwierzyniecka.

Na zdjęciu ul. św. Anny. Po-
nadzany przednimi kołami na chodnikach. Samo-
chody z trudem się przeciska-
ją, podobnie piesi nie mogą
swobodnie przejść. Matki z
dziecięciami wózkami zmuszo-
ne są poruszać się jeźdźnią. O
wypadek nie trudno... Podobne
obrazki można zauważyć na
wielu ulicach Starego Mias-
ta. Fot.: St. Makarewicz

wa potrwa dziesiątki lat i cen-
tralny magazyn zabytkowych de-
tali jest niezbędny.

Już w trakcie narady padły
pierwsze propozycje lokalizacji.
Może na bazie któregoś z pod-
krakowskich fortów? Wizja lo-
kalna, przeprowadzona następne-
go dnia wykazała jednak, iż nie
jest to najlepsze rozwiązanie.
Zgodzono się więc na wykorzy-
stanie części terenu — bazy przy
ul. Dobrego Pasterza, należącej
do Przedsiębiorstwa Rewalori-
zacji Zabytków. Ta lokalizacja
znacznie obniży koszty inwesty-
cji, teren jest już bowiem u-
zbrojony i ogrodzony.

Teraz więc już tylko trzeba
podać oficjalną decyzję. Naj-
prawdopodobniej inicjatorzy bu-
dowy centralnego magazynu za-
bytkowych detali szczegółową
propozycję przedstawia prezy-
denta Krakowa we wrześniu.
Do tego czasu prowadzone będą
rozmowy na temat możliwości
finansowania obiektu. (es)

Konkursy, konkursy...

Do naszej redakcji nadeszło ostatnio kilka zawiadomień o róż-
nego typu konkursach, których organizatorzy proszą o ich spopu-
laryzowanie. Czynnąc zażość tym prośbom sądzimy, że mogą one
zainteresować również naszych Czytelników.

O OŚMIU GODZINACH
PRACY

„Szczególnie oczekujemy dzien-
ników pracy — czyli tygodnio-
wego zapisu zajęć zawodowych,
z przestojami, niedowładem or-
ganizacyjnym, brakiem jedno-
znacznego podziału zadań —
„fotografii” sześciu dni, ośmiu
godzin pracy”.

Redakcja dwutygodnika „Twor-
czość Robotników” (00-695 War-
szawa, ul. Nowogrodzka 46) or-
ganizuje „Konkurs na reportaże”.
Prace należy do 15 października
br., w trzech egzemplarzach
(maks. 10 stron) przesłać na adres
redakcji.

Do konkursu należy zgłaszać
utwory dotychczas nie publiko-
wane, opatrzone godłem wraz z
dołączoną zamkniętą kopertą o-
znaczoną tym samym godłem i
zawierającą imię, nazwisko, krót-
ką notatkę biograficzną oraz
adres autora. Nagroda za wyróż-
niony materiał — 12 tysięcy. NB

WIERSZ LUB PAMIĘTNIK

Towarzystwo Przyjaciół Pa-
miętnikarstwa (97-666 Góry Mo-
kre woj. Piotrków Trybunalski)

NOTAŃIK
KRAKOWSKI

DZIŚ O GODZINIE:

* 16 — Ośrodek Kultury i In-
formacji NRD, ul. Stolarska 13 —
Film pt. „Komödianten Emil”, reż.
Jo Hasler.

* 18 — Galeria DESY, ul. św.
Jana 3 — Otwarcie wystawy Alfa
Welskiego — akwaforty, litogra-
fie.

* 16 — Śr. Ośr. Kultury, ul. Mi-
kołajska 2 — A. Majewski — po-
kaz przeżoćcy „Skarby wawel-
skiego wzgórza” (dla dzieci).

* — 19 CKMIS „FAMA”, N. Hu-
ta, os. Willow 29 — INTER-CLUB.

* 20 — Dom Polonii, Rynek Gł.
14, sala renesansowa — projekcja
filmów kr.-metrażowych powsta-
łych na zamówienie Polonii zagra-
nicznej.

* 20 — SCK „Pod Jaszczurą-
mi”, Rynek Gł. 7 — Wakacyjny
Klub Jazzowy — koncert STRING
CONNECTION oraz grupy AXIS.

* 20.30 — Dębakan, ul. Flo-
riańska — Koncert Zespołu Par-
kinsona i Grzegorza Tomiczaka.

JUTRO O GODZINIE:

* 10.30 — SOK, ul. Mikołajska 2
— zaprasza dzieci na zwiedzanie
Pracowni Konserwacji Dzieł Sztuki
przy ul. Józefa. Zbiórka pod SOK.

* 16 — Ośrodek Kultury i Infor-
macji NRD, ul. Stolarska 13 —
Film: „Dziś ich Petruszka zu dir
sagen”, reż. Karl-Heinz Heymann.

* 16 — Sukienice, Kram „Pod
Ptaszkami” — „Melodie i piosenki
retro” — graja „Waganty”.

A POZA TYM:

* Cieszą się dużym powodze-
niem wystawa pt. „Myśl artysty”,
zorganizowana w 100-lecie śmierci
Cypriana Norwida — w Pałacu
Sztuki przy pl. Szczepańskim —
została przedłużona do końca sier-
pnia br. (codz. od 10-17, oprócz
poniedziałków).



Historijka z ulicy, czyli każdemu może się przydarzyć awaria,
ale nie każdy może liczyć na zmiłowanie...
Fot. Stanisław Makarewicz

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
I VIII 1903 r.

● Zgodnie z wieloletnią już
tradycją wczoraj, w ostatnim
dniu miesiąca, w domu p. Ale-
ksandry Ulanowskiej przy uli-
cy Garncarskiej 1, 15 odbyło
się komisijne rozbiście puszek
„z centowymi składkami” na
odnowienie Zamku i Katedry
na Wawelu. W lipcu — na tere-
nie miasta jedynie zebrano
234 korony i 3 halerze. Na
wczorajszym spotkaniu doko-
nano też podsumowania wpłat
dokonanych na listy indywi-
dualne... Łącznie do 31 lipca
br., od początku akcji prowa-
dzonej przez p. Ulanowską z
„centowych składkami” uzyska-
no sumę 435.625 koron 86 hale-
rzy, która złożona jest w Ka-
sie Oszczędności m. Krakowa.
„Głos Narodu”

● W połowie maja br. w
mieście naszym wybuchła nie
znana, jak się początkowo wy-
dawało choroba, która obja-
wiała się raptownie występu-
jącymi bólami mięśni i staw-
ów, silnym zapuchnięciem
oczu oraz bolesnym obrzękiem
twarzy. Przeprowadzone w
Zakładzie dr O. Bujwida
szczegółowe badania wykaza-
ły, iż jest to hiszpanka o nie-
typowym przebiegu... [Epi-
demia jej spowodowała w na-
szym mieście zgon 89 osób,
w tym 43 dzieci. Kiedy wyda-
wało się, że choroba ta cał-
kowicie wygasła już, dowie-
dzieliśmy się o jej nieoczeki-
wanym nawrocie. Zastępca fi-
zyka miejskiego, p. dr Igna-
cy Schallter, któremu od zara-
nia powierzono czuwanie
pod tym względem nad bez-
pieczeństwem mieszkańców —
donosi, że w ciągu ostatnich
dni krakowscy lekarze w Mie-
jskim Urzędzie Zdrowia ponow-
nie zaczęli zgłaszać zachoro-
wania na hiszpankę. Według
wczorajszych danych choruje
na nią obecnie aż 26 osób. E-
pidemia tym razem szerzy się,
przynajmniej chwilowo — wy-
łącznie w rejonie Kleparza.
Zdaniem lekarzy wznowieniu
choroby wydatnie sprzyja o-
becna szczególnie zmienna au-
ra, obfitująca w gwałtowne
skoki temperatury.
„Głos Narodu”

grafii jest bardzo mało znany,
dlatego organizatorzy konkursu
zwracają się do wszystkich, któ-
rzy w swych zbiorach posiadają
zdjęcia związane z wsią. Mogą
one przedstawiać portrety chłop-
skie, architekturę wsi, uroczysto-
ści i obrzędy wiejskie itp.

Każde nadesłane zdjęcie na-
leży w miarę możliwości opisać
i przesłać do 31 października
br. w uszytym papierze i
koniecznie listem poleconym na
adres: Redakcja „Nowej Wsi”,
ul. Wiejska 17, 00-480 Warsza-
wa, z dopiskiem „Fotografia pol-
skiej wsi”.

Organizatorzy gwarantują
zwrot nadesłanych zdjęć po do-
konaniu selekcji historyczno-eti-
nograficznej i artystycznej. Prze-
widziano następujące nagrody: I
— 20 000 zł, II — 15 000 zł, III —
10 000 zł oraz 10 wyróżnień po
3000 zł i 20 po 1000 zł. (za)

ROMANSE NIE ZMYŚŁONE
CZYLI PAMIĘTNIKI
NARZECZONYCH

„Tygodnik Zamojski” ogłosił
konkurs, który może nam wszy-
stkim otworzyć oczy na niezna-
ne obszary ludzkich wzruszeń,
uniesień a także dramatów —
piszą organizatorzy.

Zyjemy w epoce gwałtownych
przemian politycznych. Na na-
szych oczach zmienia się również
obyczajowość polska. Zmieniają
się również i obyczaje związane
z miłością i narzeczeństwem.
„Tygodnik Zamojski” chciałby
wiedzieć jak było kiedyś, a jak
jest dzisiaj. Do konkursu „Ty-
godnik Zamojski” zaprasza przed-
stawicieli wszystkich pokoleń. O-
powiedziecie nam jaki był romans
Waszego życia — proponują
organizatorzy. Proszą o nieprze-
kracanie 10—15 stron i obie-
cują wydać prace w książce.
Pierwsza nagroda — 15 tys. zł.
Prace opatrzone imieniem i naz-
wiskiem przysyłać należy na
adres „Tygodnika”: 22-400 Za-
mość, ul. Staszica 10, do końca
tego roku. NB

„CZOLENKO TKACKIE —
1983”

W Łodzi ogłoszono Ogólnopoli-
ski Konkurs Literacki o nagro-
dę „Czółenko Tkackiego” w ka-
tegoriach: poezji, prozy, reporta-
żu i bajek dla dzieci wierszem
i prozą. W konkursie mogą wziąć
udział autorzy nie zajmujący
się zawodowo literaturą i dzien-
nikarstwem. Na konkurs należy
nadsyłać utwory nigdzie nie pu-
blikowane.

W kategorii poezji uczestnik
konkursu winien nadesłać poemat,
lub cykl 5 wierszy. W pro-
zie i w reportażu organizatorzy
oczekują utworów związanych z
pracą, życiem i obyczajami śro-
dowisk robotniczych.

Pierwsze nagrody wynoszą: w
poezji — 7000 zł, w prozie i w
reportażu po 10 000 zł, a za naj-
lepszy zestaw trzech bajek dla
dzieci przewidziano 15 000 zł.

Prace konkursowe oznaczone
godłem, w 5 egzemplarzach ma-
szynopisu należy nadsyłać na
adres: Zakładowy Dom Kultury
ŁZPB im. Obróńców Pokoju, ul.
Przedalniańska 68, 90-338 Łódź,
z dopiskiem: „Konkurs literacki
o Czółenko Tkackie”. (za)

FOTOGRAFIA
POLSKIEJ WSI

Kwartalnik „Fotografia” i ty-
godnik „Nowa Wieś” zapraszają
do udziału w konkursie „Foto-
grafia polskiej wsi do roku 1948”.
Nurt chłopski w historii foto-

Śladem jednego listu

Dwugłos z Posądz

Redakcja „Echa” dostała kilka
dni temu list, podpisany „ko-
biety wsi Posądz”. Autorki listu
krytykują pracę tamtejszej
Gminnej Spółdzielni, narzekają
na krótki czas otwarcia sklepów,
brak napojów chłodzących, pi-
szą, że akurat na okres żniw
prezes GS-u zamknął dwa skle-
py (spożywczy i z artykułami
gospodarstwa domowego).

Nie lubimy anonimów, ale u-
daliśmy się do Posądz, aby wy-
jaśnić sprawę. Niestety, nie u-
dało się nam dotrzeć do auterek
listu. Kobiety z Posądz, pytane
o list, odpowiadały, że nie im
o nim nie wiadomo. Jak wyglą-
da sytuacja w Gminnej Spół-
dzielni w Posądz?

W Posądz znajdują się: sklep
spożywczy, tekstylny-obuwniczy,
artykułów rolnych, sklep z arty-
kułami gospodarstwa domowego
i restauracja. Posądz ma też
własną piekarnię, która piecze
chleb pszenny i produkty pół-
ciukiernicze (bułki śłodkie, pączki).
Wszystkie artykuły sprowa-
dzone do Posądz zostają złożo-
ne do magazynu, naprzeciw skle-
pu spożywczego. Gdy więc w
sklepie braknie masła, sera,
sprzedawca może przejść do ma-
gazyńu i wziąć brakujący to-
war. GS w Posądz, dostaje z
Zakładu Handlu w Proszowicach
konserwy rybne, mięsne i podro-
bowe. Posądz przypada 11,4%
masy towarowej, która przycho-
dzi do Proszowic. Sprowadzono
także do Posądz dodatkowo 20
ton konserw mięsnych bezpo-
średnio od producentów. Były
one sprzedawane już od kwie-
tnia.

Niby wszystko w porządku, a
jednak rolnicy narzekają: „Chleb
jest niedobry, na drugi dzień nie
da się z niego zjeść. Sklepy są
otwarte za krótko. Czasami
chcielibyśmy coś kupić wieczor-
em, jak wracamy z pola, a tu
już zamknięte. Niekiedy brakuje
w sklepie masła, sera”.
„Mamy problem z personelem.
Jest jednoosobowa obsada skle-
pów — mówi wiceprezes GS Ma-
rian Kwiecień. — Dlatego sklep
spożywczy może być otwarty
tylko od 7 do 15.30. W pobliskim
Wierzbnie sklep jest czynny do
godz. 18, a w Niegardowie do 17.
Chcielibyśmy w Posądz otworzyć
kiosk spożywczy, ale niestety,
nie ma sprzedawcy”.

Zasięgnęliśmy informacji w
WZGS „Samopomoc Chłopska” i
okazało się, że w tym roku, na
okres żniw sklepy wiejskie nie
mają ściśle określonych godzin
pracy. Zależnie od miejscowych
zwyczajów i życzeń rolników
mogą one pracować z przerwą w
ciągu dnia (wtedy otwarte są też
po południu) lub bez przerwy do
godziny 15.30. Wydaje nam się,
że przynajmniej w okresie żniw
handel powinien ułatwiać rol-
nikom pracę. Nawet przy jedno-
osobowej obsadzie sklepu, możli-
wa jest przecież praca z przer-
wą.

Wyjaśniliśmy też sprawę zam-
knięcia sklepów: spożywczego i
gospodarstwa domowego. Okaza-
ło się, że istotnie w sklepie z
artykułami gospodarstwa domo-
wego jest urlop (do 31 lipca).
Natomiast w sklepie spożyw-
czym przerwa w handlu trwała
tylko jeden dzień (piątek, 15 li-
pca). W ciągu dwóch dni, które
spędziliśmy w Posądz, udało
nam się przeprowadzić rozmowy
i z rolnikami, i z pracownikami
GS-u. Kto ma rację? Zapewne
i jedni, i drudzy. (ek)

Pocztówka z Myślenic

W Myślenicach sezon letni w
całej pełni. W hotelu Wawel-
-Tourist, domkach campingo-
wych i kwaterek prywatnych
wszystkie miejsca zajęte przez
wczasowiczów.

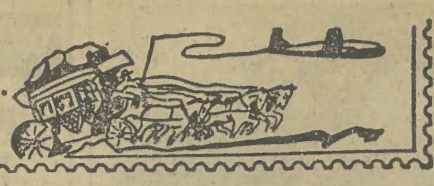
W Szkole Podstawowej nr 2
wypocząkują dzieci pracow-
ników Zakładów Chemicznych w
Oświęcimiu, a w internatach Ze-
spół Szkół Medycznych i Zespołu
Szkół Techniczno-Ekonomicznych
całe rodziny z różnych stron Pol-
ski. Do tego dochodzą jeszcze
jednostkowi turyści, którzy zwi-
szają w wolne soboty i niedzie-
le dosłownie oblegają tutejsze
Zarabie, korzystając ze słońca
i wody oraz atrakcji „wesołego
miasteczka”.

Pomimo tych tłumów zaopa-
trzenie w miasto jest dobre,
można kupić bez większego tru-
du podstawowe artykuły żywno-
ściowe. Zdaje również pomyślnie
swoje trudny egzamin komunika-
cja autobusowa PKS.

Myślenice pozdrawiają i zapra-
szają. (sza)

WOJEWÓDZKI URZĄD POCZTY

w Krakowie



ZATRUDNI natychmiast

MEŃCZYŹN i KOBIETY

do pracy w urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych do obsługi klientów przy okienku.

Praca na 2 zmiany, wymagane wykształcenie średnie lub niepełne średnie

PORTIERÓW

— praca na zmiany, wykształcenie podstawowe

PALACZY centralnego ogrzewania

— praca na zmiany, wymagane uprawnienia do wykonywania tego zawodu

STOLARZY

ZDUNA

MALARZA

DEKARZA—BLACHARZA

praca na 1 zmianę, wymagane wykształcenie zawodowe

Korzystne warunki płacowe i socjalne.

Dokładnych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej Kraków, ul. Wielopole 18b, II p., pokój 204, tel. 22-48-93, 22-28-27 w godz. 9—13.

K-4566

PKP — Rejon Przewozów Kolejowych
w Krakowie, ul. Mogińska 1,
ZATRUDNI w podległych jednostkach

KOBIETY i MEŃCZYŹN

na stanowiskach

KONDUKTORÓW

ZWROTNICZYCH

DYŻURNYCH RUCHU

KASJERÓW BILETOWO-BAGĄŻOWYCH

EKSPEDYTORÓW HANDLOWYCH

OPERATORÓW WAGONOWYCH

raz wyłącznie MEŃCZYŹN. na stanowiskach:

STRAŻNIKÓW służby ochrony kolei

MANEWRÓWYCH

ODPRAWIAJCZY POCIĄGÓW

USTAWIACZY

Informacji o warunkach pracy i wynagrodzeniu udziela i zgłoszenia przyjmuje Referat Ogólny, Kraków, ul. Mogińska 1, I piętro, pokój 110 „a” tel. 22-70-22, wewn. 55-27.

FABRYKA URZĄDZEŃ GÓRNICZYCH „GEORYT”
w KRAKOWIE

ZATRUDNI natychmiast

TOKARZY

FREZERÓW

SZLIFIERZY

GALWANIZERÓW

HARTOWNIKÓW

ROBOTNIKÓW transportu wewnętrznego

TECHNOLOGA

Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy pracowników przemysłu węglowego oraz dodatkowe uprawnienia z tytułu Karty Górnik.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Główny Specjalisty ds. Pracowniczych, Kraków, ul. Rydlówka 5, tel. 66-30-22, wewn. 30.

K-5001

MŁODOCIANI!

FABRYKA MASZYN i URZĄDZEŃ
PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO

w Krakowie — Zakład Nr 2, ul. Bajeczna 2

— w porozumieniu z Komendą Wojewódzka
Ochotniczych Hufców Pracy

OGŁASZA PRZYJĘCIA

do OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY
dochodzącego — rocznego dla młodocianych,
w wieku 16—18 lat w celu przyuczenia w zawodzie
SLUSARZ—TOKARZ

Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się

w Dziale ds. Pracowniczych Zakładu —

w Krakowie, ul. Bajeczna 2, os. Dąbie

(dojazd tramwajami nr 7, 17, 9 i 22).

Zgłaszając się do hufca należy zabrać ze sobą:

— dowód osobisty rodziców (do wglądu)

— świadectwo z ukończonej, ostatniej klasy szkolnej

— 2 fotografie

— pismną zgodę rodziców na przyuczenie zawodowe OHP

Uczestnicy Ochotniczego Hufca Pracy uzupełniać będą wykształcenie podstawowe z zakresu klasy VIII oraz teoretyczne przysposobienie do zawodu, z równoczesną praktyczną nauką zawodu.

K-5758

PRACA

DOCHODZĄCA pomoc do małego
dziecka przywieźć na bardzo dobrych
warunkach. Osiedle Oficerskie. Tel.
37-12-03. g-67235

NAUKA

TANCE towarzyskie — kursy mie-
sieczne w cenie 350 zł organizuje
KUSP „Gromada” Wolski, ul. Jana
13, w podwórku. telefon 22-66-85, w
godz. 11—18. K-5208PILNIE poszukuje korepetytora ie-
zyka duńskiego. Tel. 11-53-23. g-67258

MATRYMONIALNE

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa
biuro matrymonialne „Mazury”. Ol-
szyn 2, skrytka 336. K-4576WDOWIEC, lat 51, pracownik fizycz-
ny, pozna pania do lat 47 samotna
posiadająca mieszkanie, religijna
niepaląca i spokojnego charakteru.
Rozwiedziono wykluczone. Cel ma-
trymonialny. Oferty 67229 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.INŻYNIER, lat 33 sektor rybnictwa,
poznania przystojna i romantycz-
na Pania. Oferty 67143 „Prasa” Kra-
ków, Wiśna 2.POSIAJĄCY mieszkanie, samo-
chód, sklep do założenia w pięknej
okolicy podgórskiej bożni niezale-
żna panie, wdowie do lat 47 z zawo-
du jublera, zegarmistrza, ontka.
Cel matrymonialny. Oferty 67132
„Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPNO

STARE monety, banknoty, znaczki —
kupię. Oferty 65087 „Prasa” Kraków,
Wiśna 2.PAS przedni i lewy błotnik do Fiat-
a 850 Sport coupe — kupię. Oferty
67239 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.SILNIK górnozaworowy do samocho-
du Warszawa — kupię. Wiadomość:
tel. 48-16-82, od godz. 18. g-67262DESKI olchowe toposłone lub bu-
kowe — kupię. Oferty 6744 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.SKOPE 110 R — kupię. Kraków, tel.
37-91-83. g-67165NOWY gumowy ponton „Pelikan” —
kupię. Oferty 67151 „Prasa” Kraków,
Wiśna 2.WANNE 170 cm kupię lub zamienię
na 150-centymetrową. Oferty 67146
„Prasa” Kraków, Wiśna 2.ROZRUSZNIK Audi VW nr 100/922 —
kupię. Bałerek Gramatka 1/46. g-67172PŁASZCZ skórzany najwyższego sa-
tunku rozmiar 48 w bladoch szer-
soki, miłe widzieliśmy traper rekaw
wszystki, kołnierzyk ciemny — wi-
siała, brąz oraz kołnierzyk ciemny —
ciemny na woska szubienka — kupię.
Oferty 67179 „Prasa” Kraków,
Wiśna 2.

SPRZEDAŻ

TELEWIZOR kolorowy „Rubin 714p”
— używany — sprzedam. Tel. 37-94-71.FIATA 131 S, rok prod. 1977 — za-
mienie na fabrycznie nowego 126 p.
Tel. 33-65-74, do 19-tej. g-67647DUŻY wybór mebli poleca sklep
meblowy — M. Wesołowski, Wieliczka
ul. Sienkiewicza 9 (dawilon). g-67402MEBLE poleca sklep meblowy
Zbigniew Małna. Kraków, ul. Nad
Sudółem 6.DALMATYŃCZYKI rodowodowe, su-
czki — sprzedam. Wadowice, tel.
41-28, do 20-tej. g-66717

PRZETARGI

Krakowska Odzieżowa Spółdzielnia Pracy „POLDAM” w Krakowie,
ul. Krakowska 41, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie następujących robót dekarzich w budynkach na terenie zakładu przy ul. Dekerta 18:

- remont kominów
- przełożenie dachówki i gąsiorów, uzupełnienie zniszczonej nową
- wymiana zniszczonych ław kominarskich, rynien i spustów oraz lat
- obramowanie wstaw i obmurowanie ścian szczytowych.

Termin wykonania robót do dnia 30 września 1983 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, wraz z kosztorysem, należy składać w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, do dnia 15 sierpnia 1983 r., w Dziale Administracji przy ul. Podbrzezie 6, gdzie też można otrzymać szczegółowe informacje dotyczące robót.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 sierpnia 1983 r., o godz. 10, w Dziale Administracji przy ul. Podbrzezie 6.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyny.

K-5502

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Krakowie, ul. Kościuszki 49, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci wykonanie, montaż i konserwację anten do urządzeń radiokomunikacyjnych, w jednostkach Służby Zdrowia na terenie województwa krakowskiego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i zakłady nieuspołecznione.

Szczegółowych informacji udziela Dział Radiolączności przy WKTS — Kraków, ul. Łazarza 14, tel. 22-36-00, wewn. 216, w godz. 8—14.

Oferty należy zgłaszać do 20 sierpnia br. i składać je w sekretariacie WKTS — Kraków, ul. Kościuszki 49.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferty.

K-5351

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Krakowie, ul. Kanto-
rowicka, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO kupi 500.000 sztuk cegły pełnej, z dostawą na budowę w Radzimechach woj. m. krakowskie.

Termin dostawy cegły: III kwartał 1983 r.

Dostawców cegły obowiązują przedstawienie kalkulacji oraz odpis atestu na każde 100.000 sztuk dostarczonej cegły (PN-75/B-12001).

Blizszych informacji dot. przetargu udzieli z-ca Dyr. ds. technicznych, tel. 44-00-05.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „Przetarg”, należy nadsyłać do dnia 15 sierpnia 1983 r., pod adresem Przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 sierpnia 1983 r., o go-
dzinie 8, w sali konferencyjnej PBROL przy ul. Kantorowickiej.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu w całości lub w części, bez obowiązku podania przyczyny.

K-5408

PKP ODDZIAŁ ZMECHANIZOWANYCH
ROBÓT DROGOWYCH
w Krakowie, ul. Mogińska 1,

PRZYJMIE do PRACY

na terenie Krakowa i województwa tarnowskiego, rzeszowskiego,
nowosądeckiego i przemyskiego:

- > STOLARZY
- > SLUSARZY
- > SPAWACZY
- > TOKARZY
- > FREZERÓW
- > ELEKTRYKÓW
- > MECHANIKÓW
- > MAGAZYNIERÓW
- > KUCHARKI
- > POMOCE KUCHENNE
- > DOZORCÓW
- > SPRZĄTACZKI
- (możliwe zatrudnienie na pół etatu)
- > ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych

Oddział zapewnia korzystne warunki płacowe ulgi za przejazd środkami PKP deputat opałow ekwiwalent za umundurowanie, zakwaterowanie w wagonach mieszkalnych, bezpłatną opiekę lekarską, wczasowe pracownicze i rodzinne.

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy oraz zgłoszenia przyjmują PKP Oddział Zmechanizowanych Robót Drogowych Kraków, ul. Mogińska 1, pokój 326 lub 328, tel. 22-70-22, wewn. 53-57 i Pociąg Zmechanizowanych Robót Na-wierzchniowych nr 33 stacji PKP Dębica, telefon kolejowy w Dębicy 368 lub 391.

POKÓJ z kuchnią, kwaterunkowe
56 m² komfortowe w Krakowie pl
Zgody — zamienie na mieszkanie
mniejsze. Oferty 67148 „Prasa” Kra-
ków, Wiśna 2 lub tel. grzeźnościo-
wv 37-30-02.NOWY Bieżanów — trzypokłowe
superkomfortowe (67 m²) — zamie-
nie na dwa dwupokłowe mieszka-
nia. Oferty 67187 „Prasa” Kraków,
Wiśna 2.

WCZASY

KTO z miejscowości podgórskiej
przyjmie dwóje dzieci 9 i 4 lata
10—30 sierpnia? Paszkowski, Kraków
ul. Janowa Wola 9 m. 6. g-67584

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM parcelę z domem do
remontu w Dębnie lub zamienie
na M-4 własnościowe. Oferty 66165
„Prasa” Kraków, Wiśna 2.DOM jednorodzinny sprzedam — z
zamianą na mieszkanie M-3 Oferty
67232 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.SPRZEDAM malw drewniany domek
w Wieliczce. Oferty 67237 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.SPRZEDAM dom drewniany wraz z
35-arową działką budowlaną w Stró-
zach woj. nowosądeckie. Oferty 67169
„Prasa” Kraków, Wiśna 2.KUPIE dom w stanie surowym w
trakcie budowy lub nie wykonano-
ny w okolicy Krzeszowice Trzebinia
Chrzanowa. Oferty 67161 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.SPRZEDAM parcelę budowlaną o
średnica 0,20 ha, 70 arów na ter-
nie gmin Kocmyrzów. Tel. grze-
nościo- wv 48-16-97 do 20-tej. g-67150

ZGUBY

PADIASEK Krystyna Wola Olsz-
ska 19, zgubiła legitymację studen-
cką wydaną przez Wydział Geolo-
giczny AGH w Krakowie. g-67214KULAS Wojciech, zam. Kraków, Fa-
lata 4/5, zgubił legitymację studen-
cką wydaną przez Politechnikę Kra-
kowską. g-67226Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki
RSW „Prasa—Książka—Ruch”
w Krakowie

PRZYJMIE zaraz do PRACY

SPRZEDAWCÓW

w punktach sprzedaży detalicznej w m. Krakowie
Szczegółowych informacji udziela:

- * KROWODRZA — Oddział Kraków 1, ul. Głowackiego 4, tel. 37-54-09
- * PODGORZE — Oddział Kraków 2, ul. Rydlówka 25, tel. 66-31-72
- * NOWA HUTA — Oddział Kraków 3, ul. Rew. Październikowej 9, tel. 44-54-49,
- * ŚRÓDMIEŚCIE — Oddział Kraków 4, ul. Basztowa 18, tel. 22-65-66. K-5397

Zrzeszenie

Przedsiębiorstw Kopalnictwa Surowców Chemicznych
i Mineralnych
w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 210,

ZATRUDNI zaraz

pracowników (mężczyzn)

na stanowiska:

- NACZELNIKA Zespołu Ekonomicznego
- GŁ. SPECJALISTĘ ds. analiz ekonomicznych
- GŁ. SPECJALISTĘ ds. systemów i rachunku ekonomicznego

Wymagania: wykształcenie wyższe ekonomiczne i praktyka w przemyśle.

Wynagrodzenie według zasad obowiązujących w górnictwie. Wszelkich informacji udziela

ZESPOŁ KADR ZRZESZENIA,
tel. 37-45-55, wewn. 220.

K-5337

Tydzień w radiu

W dniach od 1 do 4 sierpnia o godz. 20.40, pr. I zaprasza do słuchania powieści Jerzego Krzysztolę „Kamienne niebo”. Akcja utworu toczy się w okresie Powstania Warszawskiego. Autor ukazuje różne postawy ludzi zasypanych w piwnicy. Ich tragedię i beznadzieję. Czyta Tadeusz Łomnicki.

„Studnia uśpionych ech” to słuchowisko dla dzieci Anny Lisowskiej-Niepokólczyckiej. Najmłodszy słuchacz poznaje dziwne losy studni, która w czasie wojny była świadkiem egzekucji grupy harcerzy i dlatego pozostaje „studnią zaklętą”. Pr. I, 7 VIII, godz. 10.30.

„Radio dzieciom” zaprasza przez kolejne 27 dni (od 7 sierpnia do 9 września) do pr. I o godz. 19.30 na spotkania z Sindbadem Żeglarskim. Wspaniałe, fascynujące przygody sympatycznego bohatera czytać będzie Marek Kondrat. Całość słuchowiska uzupełni piękna muzyka orientalna.

„Na ulicach ruch normalny i nagle grają kamery, szczerzący rozpylacze, pękają wiązki granatów. I już ani jednego przechodnia! Wszyscy po brachach i sieniach... Na Prudentialu powiewa już wielka biało-czerwona chorągiew...” to fragment reportażu z pierwszego powstającego numeru „Biuletynu informacyjnego”. Słuchowisko Zofii Orszulskiej „Powstanie Warszawskie” ukazuje tragiczną walkę i zagładę ludzi oraz miasta. Zapraszamy 7 VIII o godz. 22 do pr. I.

Program II PR zaprasza 1 VIII o godz. 21.40 do wysłuchania pierwszego odcinka „Pamiętnika z Powstania Warszawskiego” — Mirona Białoszewskiego. Pozostałe odcinki autor czytać będzie przez kolejne 25 wieczorów.

„Pieśń o lecie” to tytuł premierowego słuchowiska poetyckiego G. Groncowskiej, opartego na niepublikowanych dotąd utworach Jarosława Iwaszkiewicza. Wiersze oraz proza poetycka wydobyte z archiwum pisarza mówią o najważniejszych sprawach egzystencji ludzkiej, o miłości i śmierci. Pr. III, 7 VIII, godz. 21.

Z audycji muzycznych polecamy:

Recital Maryli Rodowicz zatytułowany „Siedzę w Mławie”, w czasie którego usłyszymy jej stare i nowe przeboje. 2 VIII, pr. I, godz. 22.25.

„Trzej panowie B” — to spotkanie z piosenką francuską i jej wykonawcami: Gilbertem Beaud, Jacques'em Brelem oraz Gorges'em Bressens. Pr. II, 4 VIII, godz. 22.

Miłośników muzyki Igora Strawinskiego zapraszamy na koncert poświęcony w całości muzyce baletowej tego kompozytora. W programie: „Ognisty ptak” i „Pulcinella” (pr. II, 2 VIII, godz. 23.10).

Z cyklu „Klasyki operetki” Jerzy Chomiński przedstawi Karola Zellerera, XIX-wiecznego kompozytora, który obok J. Straussa i K. Millockera uznany został za jednego z twórców operetki wiedeńskiej. W audycji usłyszymy „Pianiska z Tyrolu” i „Szttygara”. 7 VIII, pr. I, godz. 13.15.

Wszystko było załatwione. W kieszeni miał bilet na samolot Singapur-Bangkok, zakupiony tego dnia na lot Japan Airlines, na 3 sierpnia. Tym samolotem miał lecieć Barto Scalisio. Pozostało tylko czekać na Mike O'Flaherty.

Sobota, 3 sierpnia 1974

— Jestem, Harry. Mam wszystko, czego ci tu potrzeba.

Harry Shulz uśmiechnął się porozumiewawczo do Mike O'Flaherty.

— Bravo Mike! Poradziłeś sobie znakomicie!

— To jest ten sprzęt.

Harry Shulz przyglądał się przez chwilę.

— Czekać na ciebie zmontowałem, ale trzeba rozebrać do przeniesienia. Nie możesz tego tak z sobą wleć.

— Pewnie.

— Przywiozłem ci przy okazji i to.

— Co to jest?

— Kapsułki atropiny. Każda jednomiligramowa. Gdybyś cię osobiście przydarzył się jakiś wypadek... bywało i tak. Na przykład Buddo- wy Ekstron w Chile to uratowało życie.

Harry Shulz uśmiechnął się z niedowierzaniem.

— Mnie się nic nie przydarzy.

— Nigdy nie wiadomo. W każdym razie weź.

— Przywiozłem mi zapasowy sprzęt?

— Jest tutaj.

— Świetna robota, Mike — pogratulował mu.

— Dobra, teraz rozmontuj „Kopciuszka”. Ta rzecz jest niebezpieczna, nie można jej tak zostawić. Nie zapomniawszy jak się nią posługiwać?

— Nie ma sprawy.

— W dwóch flakonach, tam, znajdziesz zapasy rzeczy.

— O.K.

Harry zaczął rozbierać „Kopciuszka”. Układał starannie poszczególne elementy w skórzanej teczce. Ułożył tam również sprzęt dodatkowy przywieziony przez Mike'a. Wyciągnął

PROŚBA DO MPK

Liczni mieszkańcy Krakowa odwiedzają groby swoich bliskich, spoczywających na cmentarzu Komunalnym, na Czerwonym Prądniku. Dojeżdża się tam autobusem nr 150 w kierunku Batowic. U zbiegu ulic: Powstańców i Reduty, znajduje się przystanek. Niestety, nie ma tam ani jednej ławki; co gorsza, nie ma tam także żadnego daszku, pod którym można by schronić się w czasie deszczu, burzy a także wiatru niosącego tumany kurzu. Stąd też prośba do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji o ustawienie przy tym przystanku wiaty i chociaż jednej ławki. Wdzięczni za to będą wszyscy pasażerowie, wśród których znajduje się wiele osób w podeszłym wieku!

CZYTELNICY „ECHA”

KOMPUTERY SIĘ MYŁĄ ALE...?

W ub. roku nie dotarła do mnie książeczka opłat za energię elektryczną i gaz. 30 czerwca br. zgłosił się u mnie pracownik Zakładów Energetycznych żądając uiszczenia opłaty w wysokości 348 zł. Zapłaciłam, ale kwitu nie otrzymałam. Udałam się więc do działu reklamacji — przy ul. św. Wawrzyńca 26 I p. i poprosiłam o wgląd w całość opłaty przypadającą na rok bieżący gdyż w dalszym ciągu książeczki opłat nie otrzymałam i nie wiem ile jestem dłużna Zakładowi Energetycznemu. Składając kilkakrotne wizyty, dowiedziałam się, że mam płacić raz 292 zł, drugi raz 343 zł, a potem, że po 110 zł. Sama tej zagadki nie potrafię rozwiązać i dlatego proszę redakcję o pomoc. Straciłam już wszelką nadzieję na to, że będę mogła uregulować rachunek kiedykolwiek

Janina B. (nazwisko i adres znane redakcji)

OD REDAKCJI: Wiemy, że wszelkiego rodzaju wylczenia robią komputery, które popełniają często kolosalne omyłki, ale czy dział reklamacji nie był w stanie wytłumaczyć jasno naszej Czytelni-



czce dlaczego są takie rozbieżności w opłacie, i dlaczego nie ma ona do dnia dzisiejszego książeczki. Czyżby tam także zawiniły komputery? (dag)

MOŻNA ZŁAMAĆ NOGĘ...

Kiosk „Ruchu” przy ul. Dietla 77 był wielokrotnie poszerzany i modernizowany. Jest ładną placówką, cieszącą się powodzeniem u klientów. Mają oni tylko jedno zastrzeżenie: jeszcze w okresie zimy wykuszyl się próg u wejścia do kiosku i do tej pory nie jest naprawiony. Stanowi groźną pułapkę, szczególnie dla osób niedowidzących — można tam złamać nogę! Kierownik kiosku rozkłada bezzadanie ręce. Twierdzi, że już kilkakrotnie zgłaszał potrzebę naprawy schodków, ale bezskutecznie. Chyba nie trzeba tu angażować PKZ-ów

CZYTELNIK

OD REDAKCJI: Czy koniecznie trzeba czekać na pierwszy wypadek?

LIST DO KLUBU RADIESTETÓW W KRAKOWIE!

Pragnę podzielić się wrażeniami ze spotkania z p. Stanisławem Nardellim w Raciborzu. Głównie chodzi o organizację tego spotkania, które wypadło na „medal”!

W spokojnej, kulturalnej kolekcji bardzo szybko wydawano karty wstępu odbierając zawiadomienia. Karta wstępu miała określoną godzinę seansu. Od momentu otwarcia wejścia do Hali, wszyscy spokojnie z pełną kulturą wchodzili do sali — jak w teatrze. Nikt się nie pchał, nie krzychał. W parku przy klubie, gdzie odbywało się spotkanie ustawiono pod drzewami ławki, gdzie można było przeczekać, ustawiono kioski z napojami, słodyczkami itp. Na sali panował spokój, skupienie, powaga. Będąc razem z synem na sali, byłam oczarowana porządkiem, a w czasie zabiegu było ciuchotko bez gwaru.

A u nas w Krakowie? Byłam 26 VI br. tu w Krakowie, w Hali „Wisły”. O godz. 16.00 miało być dla tych cięższych chorych, i inwalidów. Cóż z tego, mój syn na wózku nie mógł się dostać, mimo że byłem z nim prawie godzinę wcześniej. Tu decydowało „prawo lokcia”. Kto silniejszy to się wpechał, kto słabszy został w tyle. Ilekroć z małymi dziećmi nie mogło wejść. Istny bałagan organizacyjny! Poprzednim razem, gdy p. Nardelli był w Krakowie w ogóle mój syn się nie dostał, mimo że miał formalności załatwione.

MARIA GRZEGORCZYK i syn — BOGDAN PAROWICZ



z kieszeni plik banknotów. Przygotował je z góry. Odliczył 50 biletów studenckich i położył przed starym.

— 5 tysięcy dolarów, Mike. Zgoda?

— W porządku, Harry.

— Kiedy odlatujesz?

— Dziś wieczór. Lotem U.T.A. do Paryża.

Tam zrobię mały użytek z twojego szmalu.

— Do zobaczenia, Mike.

— Miej się na baczności, Harry.

Harry wyszedł z hotelu, wrócił do Mai-ling i od razu zabrał się do przygotowania sprzętu, potrzebnego do wykonania „kontraktu”. Mai-ling nie było. Mógł więc spokojnie pracować.

Wiozł ciemne ubranie, spokojne, w stylu człowieka interesu, zawiązał krawat na białej koszuli, na głowie ciemny filcowy kapelusz. Należał duże, ciemne okulary słoneczne, chwycił teczkę, sprawdził, czy ma w kieszeni bilet lotniczy do Bangkoku i ruszył na lotnisko samochodem Mai-ling.

Zostawił go na parkingu i zrobił tak jak poprzedniego dnia. Podszedł do biura Japan Airlines, zarejestrował się, oświadczył, że ma tylko jedną bagaż i wszedł do hallu. Na gorze zamknął się w toalecie; czekał do ostatniej chwili ze zmontowaniem „Kopciuszka”. Zmontowaniem zresztą częściowym, bo miał jeszcze

przed sobą kontrolę celną i policyjną. Ukrył dwa elementy „Kopciuszka” w neseserze z przyborami toaletowymi i z apteczka.

Zszedł do hallu. Usiadł na ławce czekając na wezwanie. Uważnie obserwował ruch, ale tłum był tak gęsty, że nie udało się wypatrzyć europejskiej pary, która przypominałaby Barto Scalisio i jego towarzyszkę.

Po wezwaniu przez megafon wstał i wrócił do stoiska japońskich linii, na zewnątrz hallu. Niedbałym ruchem sięgnął po listę odlatających pasażerów. Urzędnicy towarzystwa lotniczego byli zajęci rejestracją spóźnionych pasażerów, grupy turystów australijskich.

Nazwiska pana i pani Ferreira figurowały na liście. Nie było natomiast przy ich nazwiskach krzyżka, jakim urzędnik towarzystwa lotniczego zwykłe oznacza, że pasażer się zgłosił. Barto Scalisio jeszcze się widocznie tutaj nie zarejestrował.

Harry Shulz dłużej nie zwlekał. Nie w tym miejscu przewidywał wykonanie „kontraktu”. Spokojnie przystąpił do formalności celnych i paszportowych. Potem okazał kartę pokładową odpowiednio przedziurkowaną przez oficerów celnych policjantów stojących przy wejściu do sali dla pasażerów. Policjant rzucił okiem na kartę, wręczył mu ją z powrotem i Harry wszedł do środka. Wszystko odbyło się tak, jak w poprzednim. Pozostawało tylko czekać na Barto Scalisio.

Na wszelki wypadek rozejrzył się jeszcze po obecnych tam podróżnych. Najpierw tranzytowali. Ci przybywający z Dżakarty, potem ci z Singapuru. Było między nimi bardzo mało Europejczyków i Amerykanów. Żadnej pary. Widocznie Barto Scalisio i jego towarzyszką jeszcze się nie zjawili.

Szulz spojrzął na zegarek. W ciągu siedmiu, ośmiu minut będą zapraszać pasażerów do zajęć miejsca w autobusie, który ich dowiezie do samolotu. Barto dobrze by zrobił, gdyby się pośpieszył!

(Ciąg dalszy nastąpi) (73)

CO ZIE KIEDY?

1	Poniedziałek
SIERPNIA	Nadli
	Justyna

TEATRY

Nieczynne.

KINA

Kijów 16.30, 19.30 Butch Cassidy i Sundance Kid (USA 1. 15), oraz filmy krótk. Uciecha 16, 18 Karate po polsku (pol. 1. 18), 20 Wejście Smoka (Hongkong-USA 1. 18). Warszawa 16 Palace Hotel (pol. 1. 15), 18, 20.30 Wielki Szu (pol. 1. 18) oraz filmy krótk. Wolność 15.30 „1941” (USA 1. 15) oraz filmy krótk. 18, 20 Mężczyzna niepotrzebny (pol. 1. 18). Mł. Gwardia 15.45, 18, 20.15 Komandosi z Navarony (ang. 1. 15). Wrzós (ul. Zamojskiego 50) 16 Kanał (pol. 1. 15), 18, 20.15 Obcy — 8 pasażer Nostromo (ang. 1. 15). Świt (os. Teatralne 10) 15 Gwiazd wojny (USA 1. 12 — pożegnanie z filmem), 17.15 Imperium kontratakujące (USA 1. 12) oraz filmy krótk. 20 Ostańcie metro (fr. 1. 15). Światowid (os. Na Skarpie 7) 16, 18 Mistrz kierownicy ucieka (USA 1. 15), 20 Amnestia (pol. 1. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14 Zdjęcia próbne (pol. 1. 15), 16, 20 Violette i Francois (fr. 1. 18), 18 Konopielka (pol. 1. 15). Pasaż (Pasaż Bielańska) 15, 17, 19 Zwolnienie warunkowe (USA 1. 15). Wisła (ul. Gazowa) 15, 17, 19 Z zawiązanymi oczami (węg. 1. 15).

Pozostałe kina nieczynne.

WYSTAWY MUZEA

Wawel zaginiony (pon. 10—15, wt. niecz.). Muzeum Lenina — Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Zwierzyńiec w początkach XX w. (pon. wt. 9—15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (pon. wt. 8—16 wst. wol.). w Białym Dunaju (pon. wt. 9—16 wst. wol.). Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764 — 1900 (pon. 10—16, wt. niecz.). Szołayskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (pon. 10—16, wt. 12—18). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Pradzię Nowe Huty, Mumie egipskie w świetle promieni X (pon. 9—14, wt. 14—18). Kościół św. Wojciecha, Rynek Główny (pon. wt. 9—16). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa, Malarstwo Marii Wnek, Skarby przeszłości Ekwadoru (pon. 10—18, wt. niecz.). KMPIK, Mały Rynek 4: Grafika W. Świerżego (pon. wt. 11—18). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '83 (pon. wt. 9—19). Kopalnia Soli (pon.

wt. 8—17). KMPIK, pl. Centralny: Mal. R. Grubera (pon. wt. 10—20). Kramy Dominikańskie, Stolarska 8—10: Mal. W. Bucza (pon. wt. 11—18). Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zbiorów własnych — mal. XIX i XX w. (pon. wt. 11—18). Galeria Fotografii — Video, Soli- skiego 24: Stara fotografia (pon. wt. 11—18).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), ul. Piastowska 32: tel. 37-38-29, 37-36-37, Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balcice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechowiec, tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chir. Kopernika 21, Chir. dzieci. Prokocim, Urolog. Grzegorzka 18. Laryng. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. Okulist. Kopernika 38. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia tel. 22-05-11 (całą dobę). Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8—15). Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20). Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-89-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30—23), tel. 22-95-78, 22-25-66. Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18). Poradnia Przedmałżeńskie i Rodzinne, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30—18.30, śr. piąt. 17—19). Tel. Zaufania 33-71-37 (16—22). Ośrodek Inf. Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. piąt. 16—18). Inf. Kulturalna, KDK, Rynek Gł. 27, p. 144, tel. 22-44-02 (11—17). Pomoc Drogowa PZMoT, ul. Kawiorzy 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7—22). Pogot. Tecin. „Polmozyby”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (8—22). Inf. o usługach „Eureka”, Dom Towarowy, Wiślna, tel. 22-98-22, wewn. 33 (12—18).

APTEKI

Rynek Gł. 42, Długa 88, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Kozłówek, Kazimierza Wielkiego 117, Nowa Huta — Centrum A, Centrum C.

różne

Ogród Botaniczny (Kopernika) 9—19
Zoo (Lasek Wolski) 9—18
Rejs statkiem po Wiśle do Białan 9, 11, 13, 15, 17.
Wesołe miasteczko (Małe Błonia) 10—21

RADIO

Program I
Wiadomości: 16, 18, 20, 22, 23.
14.05 Magazyn muzyczny RYTM. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów, 17.00 Muz. i aktualności. 17.25 Piosenka o mojej Warszawie. 18.20 Jazz dla wszystkich. 19.00 Gorący temat. 19.10 Wieczorna serenada. 19.30 Radio — dzieciom — Tajemnica Granatowego Zaułka. 20.05 W kilku taktach w kilku słowach. 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Kamienne niebo — fr. pow. J. Krzysztolę. 20.50 Jazz w pigułę. 21.05 Kronika sport. 21.15 Wielkie rocznice muzyczne. 22.25 Idole, dole i niedole. 23.25 Senne nastroje. 0.00 Muzyka nocą i wiadomości.

Program II
Wiadomości: 17, 21, 0.50.
14.00 Wakacje w stereo (stereo). 15.30 Poezja i pieśń powstańcza (stereo). 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy (stereo). 17.05 Kraków na antenie: Wierzbą z „Parasola” — aud. 18.00 Co niesie dzień — wydanie popołudniowe. 18.30 Słuchajmy razem (stereo). 19.20 Jan Sobieski — odc. książki L. Podhoroedekiego. 19.30 Wieczór w Filharmonii (stereo). 21.20 Wieczorne refleksje. 21.25 Gra zespół The Shadows (stereo). 21.30 Literatura i muz. 21.30 Nagranie wieczoru.

21.40 Miron Białoszewski — Pamiętnik z Powstania Warszawskiego. 22.00 Jazzowe ballady. 22.20 Wojciech Bogusławski — cz. I słuch. dok. (stereo). 22.50 Mistrzowie smyczka (stereo). 23.20 Ciche śpiewanie — E. Adamiak, Ł. Prus i J. Strobel (stereo). 23.49 Paryski spleen — odc. powiastek filozof. 24.00 Muz. polska dziś (stereo).

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.
15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.10 Powracający temat: Jej portret. 15.45 Sport w Trójce. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 17.05 Polit. dla wszystkich. 17.50 Sprechen Sie Deutsch? 19.00 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: Tadeusz Breza — Uczta Baltazara. 19.30 Czas relaksu. 19.50 Wasilij Bielew — Ciesielskie opowieści. 20.00 Trzy kwadransy jazzu — aud. 20.45 Klub Trójki. 21.00 Katalog nagrań: Queen. 21.40 Klub Trójki — cz. II. 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Z kolekcji W. Sadkowskiego — aud. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów — Wiersze T. Gajcego.

TELEWIZJA

15.10 Program dnia
16.15 Człowiek dla człowieka
16.30 Dziennik
16.45 Warszawska reduka
17.15 Echa stadionów
17.45 M/s Powstaniec Warszawski
18.20 Kronika (Kr.)
18.50 Dobranoc: „Chłopiec z łaki”
19.00 Klinika zdrowego człowieka
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji — Tadeusz Gajcy — „Homer i Orchidea” — reż. Mieczysław Gorkiewicz
21.20 Rolnicze lato 83
21.30 Festiwal Moniuszkowski w Kudowie: Koncert gwiazd — (1)
22.00 Dziennik
22.20 Festiwal Moniuszkowski w Kudowie: Koncert gwiazd — (2)
22.40 Studio sport
22.50 Publicystyka międzynarodowa: Pośrodku Ameryki
UWAGA!
Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrowym, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Podgórze ma 5 nowych sklepów

Kraków zajmuje jedną z ostatnich miejsc w kraju, jeśli chodzi o ilość sklepów, ich powierzchnię i zaplecze. Szczególnie ubogie jest Podgórze.

Ale właśnie w tej dzielnicy, przybyło w ostatnim czasie aż pięć nowych obiektów handlowych. Najbardziej okazałe prezentuje się pawilon w Prokocimiu Nowym. Już funkcjonuje w nim zakład fryzjerski, szwajski i radiowo-telewizyjny punkt usługowy, oraz bar szybkiej obsługi. Lada chwila otworzy również podwoje biblioteka i czytelnia, poczta i ekspozytura PKO, oraz punkt usług krawieckich. A ostatnie prace wykończeniowo-budowlane trwają w części pawilonu (ogromnej hali z przestronnym zapleczem, przeznaczoną na „sam” spożywczy.

Najpóźniej z końcem września powinno zacząć się handlować artykułami spożywczymi i meblami w drugim pawilonie — w Borku Fakeckim. Teraz trwa tam malowanie i prace wykończeniowe. W dwu wiejskich osiedlach Podgórze — Kostrze i Przewóz, od paru dni funkcjonują całkiem przyzwoite pawilony, a działające do tej pory niestetyczne kioski zostaną rozebrane.

Na rogu ul. Zamojskiego i Rynku Podgórskiego w odnowionym budynku, powstał sklep radiowo-telewizyjny, jakiego nie mieliśmy do tej pory, z oryginalnie zaprojektowanym wnętrzem. Załoga sklepu utrzymuje, że towar też będzie równie atrakcyjny.

Wszystko to oglądaliśmy na własne oczy w czasie objazdu dzielnicy, zorganizowanego przez naczelników: M. Kuliga i A. Haręzłaka. I przyłączamy się do ich opinii, iż jest to już jakaś niewielka pociecha w tych ciężkich dla handlu czasach! (bog)

„ECHO KRAKOWA” — DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” ul. Wiślna 2, REDAGUJE ZESPÓŁ. ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa”, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków („Echo Krakowa”) skrytka pocztowa 64, 30 960 Kraków. Telefon: centr.: 22-75 88, redaktor naczelny: 22-46-78, zastępca redaktora naczelnego: 22-94-99, sekretarz odpowiedzialny: 22-39-23, dział informacyjno-publicystyczny: 22-19-48, 22-11-87 i 22-51-11, dział łączności z czytelnikami: 22-89-87, dział sportowy: 22-92-32, dział alpejski: 11-13-33, Biuro Ogłoszeń: 22-70-89. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Wiślna 2 DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” Kraków, al. Pokoju 3, Nr indeksu: 0137 9011. Prenumeratę ze zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto: XV Oddział NBP, Warszawa, nr 1153-201045-139-11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe. Prenumeratę indywidualną w miastach dokonują wpłat na poszczególne kwartały bieżącego roku, do 31 sierpnia na IV kwartał.

Pogrom Cracovii w Szekesfehervar



ZAKOŃCZY-LI się rozgrywki piłkarskie „Pucharu Lata”, w których uczestniczyły trzy polskie drużyny — Cracovia, Bałtyk Gdynia i Pogoń Szczecin. Najlepiej spisali się szczecinianie, zajmując 1. miejsce

Z KRAJU

WROCŁAW. Zakończyła się X Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży. O dużą niespodziankę postarali się młodzi piłkarze **Fortuny Bojszowice** wygrywając w finale z **LKS-em karnymi** 4:2 (w regulaminowym czasie był wynik remisowy 1:1).

LUBLIN. Podczas międzynarodowych zawodów pływackich po dwa zwycięstwa odnieśli **Agnieszka Czopek** i **Robert Kominia** z Jordana. A. Czopek wygrała 400 m st. dow. 4.36,76 min., a R. Kominia 100 m st. klas. 1.07,54 min. i 200 m st. klas. 2.27,57 min.

WROCŁAW. Tytuł drużynowego mistrza Polski w kolarstwie wywalczył szosowy zdobył pierwszy zespół warszawskiej Legii.

GDĄSK. Piłkarski superpuchar, ufundowany przez redakcję „Sportu” przypadł miejscowej **Lechii**, która wygrała z mistrzem Polski **Lechem** Poznań 1:0.

SOPOT. Międzynarodowym mistrzem Polski w windsurfingu został Francuz **Yves Noesmoen**.

SKARŻYSKO - KAMIENNA. Piłkarski turniej zakończył się sukcesem Legii, przed Ruchem, Motorem i miejscowym Granatem.

WARSZAWA. W pływackim „Maratonie zegrzyńskim” triumfowali: **Monika Wabulis** i **Jan Kośmider**.

ŁÓDŹ. Pierwszy finałowy mecz piłkarskich mistrzostw Polski juniorów pomiędzy **LKS-em** a **Wierząca Stargard** zakończył się remisem 2:2.

ŁĄCK. Mistrzem Polski w ujeżdżeniu został jeździec **Bogusław Misztal** na koniu „Damian”.

WARSZAWA. W obecności 20 tysięcy widzów drużyna piłkarska „Lata z radiem” pokonała zespół „Trójki” 4:2, a jedną z bramek dla zwycięzców strzelił krakowianin **Witold Ślusarski**.

Śmierć na torze

DWAJ motocykliści startujący w Grand Prix Wielkiej Brytanii w klasie 500 ccm, Anglik **Norman Brown** i Szwajcar **Peter Hubert** zmarli na skutek ran odniesionych w wypadku jaki miał miejsce podczas wyścigu na torze Silverstone. Wyścig ten zaliczany był do klasyfikacji mistrzostw świata. Po wypadku zawody zostały przerwane.

Trudniejszy od Wyścigu Pokoju

(Korespondencja własna z CSRS)

Nie bez przyczyny organizatorzy wyścigu kolarskiego Do-okoła Słowacji chwalą się współudziałem w zdobyciu złotych medali ubiegłorocznych mistrzostw świata w Goodwood przez **Bernada Drogana** z NRD i drużynę Holandii.

To właśnie na trasach wokół **Levle, Rimavskiej Soboty i Prešova** przyszli mistrzowie poddani zostali ostatniemu, ostremu sprawdzianowi formy przed wyjazdem do Anglii.

Historia się zresztą powtórzyła, ponieważ w 1981 roku zwycięzca „Do-okoła Słowacji” **Rosjanin Andriej Wiedernikow** triumfował później w MS w Pradze.

— Jak to robicie — pytam szefa komisji technicznej **Dušana Mraza** z Koszyc — że ciągle rośnie ranga waszej imprezy, przyjeżdżają na nią coraz lepsi kolarze?

— O powodzeniu decyduje kilka czynników. Te najważniejsze jednak to dogodny termin — 2 tygodnie przed mistrzostwami świata i ciekawa, aczkolwiek ciężka dla zawodników trasa. Nie tylko moim zdaniem „Do-okoła Słowacji” jest trudniejszy od Wyścigu Pokoju. Przykładowo w tym roku wyznaczaliśmy aż 31 górskich premii. Nieprzypadkowo więc

w swojej grupie, dzięki temu zdobyli premię 15 tys. franków szwajcarskich.

CRACOVIA wystąpiła w sobotę w Szekesfehervar, gdzie zmierzyła się z **Videotonem** przegrywając 0:6 (0:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szabo 4 (w tym jedną z karnego), Diszti i Csuhay.

Skład „pasiaaków”: Koczwar — Nazimek, Dybczak, Turecki, Podsiadło — Karaś, Surowiec, Wrzesniak, Stokosa — Zych, Konieczny.

Jak poinformował nas działacz Cracovii p. **Marian Cebula** przez pół godziny toczyła się wyrównana walka. Stojący przed ogromną szansą zajęcia 1. miejsca w grupie Węgry objeli prowadzenie z karnego, podyktowanego w 20 min. za faul Tureckiego. Dwa błędy bramkarza Koczwar sprawiły że gospodarze uzyskali tuż po przerwie trzybramkową przewagę i mecz stał się jednostronnym widowiskiem. W zespole krakowskim najlepiej grał **Marek Podsiadło** po dłuższej przerwie pojawił się znów na boisku **Jan Stokosa**.

Videoton został triumfem grupy IX, Cracovia zajęła trzecie miejsce.

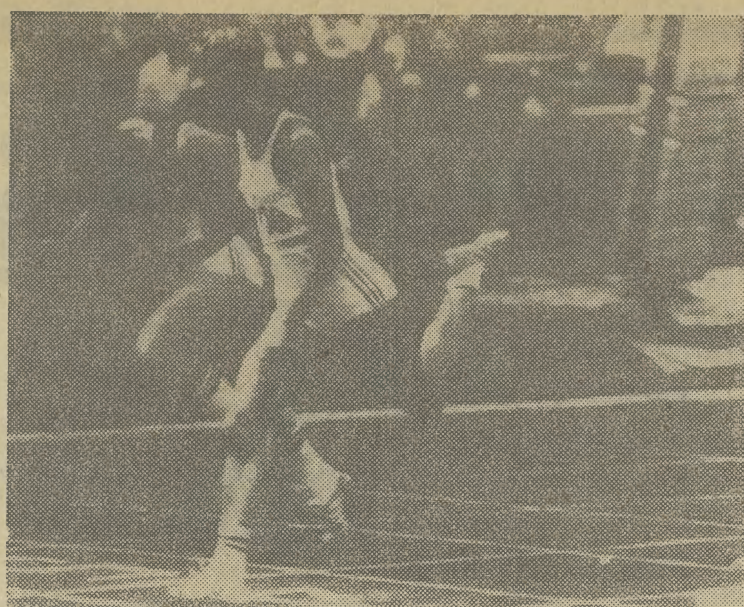
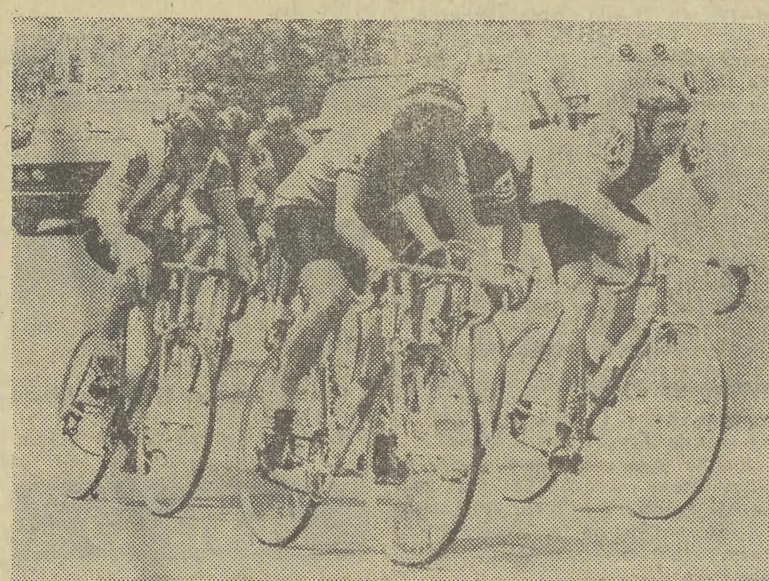
W ostatnim meczu „Pucharu Lata” **Pogoń Szczecin** pokonała **Malmö FF** 2:0 (1:0), a **Bałtyk Gdynia** przegrał w wyjazdowym pojedynku z **Admira Wiedeń** 2:3 (1:1) i podobnie jak Cracovia zajęła trzecią lokatę.

Awans rezerwy Garbarni w Pucharze Polski

W MECZU 1/64 piłkarskiego Pucharu Polski rezerwa **Garbarni** wygrała z innym krakowskim zespołem **Prokocim** 1:0 (0:0). Zwycięskiego gola strzelił **Krasny** w 60 min.

Kolejna runda PP, już z udziałem II-ligowców, 14 sierpnia.

PIERWSZY zespół „garbarzy” przygotowujący się do nowego sezonu trzeciej ligi rozegrał wczoraj sparing z **Avią Świdnik** remisując 2:2 (1:1). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — **Krasny** i **Chmielowski**, dla gości — **Kuraś** i **Czyż**.



LUCYNA KALEK (w białym stroju) kończy zwycięsko bieg na 100 m ppi podczas mityngu lekkoatletycznego w Budapeszcie. Rezultat jednak przeciętny — 13,01 sek. Fot. CAF

W MŚ koszykarek

Skończyła się dobra passa Polek

PO SERII zwycięstw polskich koszykarek w mistrzostwach świata, rozgrywanych w Brazylii nadeszły gorsze dni dla naszej reprezentacji.

W puli finałowej Polki nie wygrały jeszcze żadnego spotkania. Najpierw przegrały z **ZSRR** 44:70 (26:34), potem musiały uznać wyższość zespołu **Korei Południowej** 62:70 (30:39), wreszcie okazały się słabsze od **Bulgarek** 57:71 (33:41).

Pozostałe wyniki: **USA** — **ChRL** 101:91, **Brazylia** — **Jugosławia** 74:60, **USA** — **Jugosławia** 92:49, **Brazylia** — **Bulgaria** 81:78, **ZSRR** — **USA** 85:84, **ChRL** — **Brazylia** 72:71. Po trzech kolejkach turnieju finałowego prowadzą koszykarki **USA** i **Brazylia** po 5 pkt przed drużyną **ZSRR** 4 pkt (jeden mecz mniej).

A oto co na temat gry polskich koszykarek powiedział trener **Ludwik Miętta**:

„Sprawdzając się moje przewidywania, że w puli finałowej wygrać jakikolwiek mecz będzie niezwykle trudno. Najbardziej liczyłem na zwycięstwo z **Bulgarkami**. Niestety nie udało się, przeciwnie prowadziły przez całe spotkanie, a ich zwycięstwo prak-

tycznie ani przez chwilę nie było zagrożone. **Bulgarki** przewyższyły nas szybkością i lepiej walczyły pod tablicami. W naszym zespole szwankowała także gra obronna. Zawiodły głównie **Sędzicka** i **Linka**, Pawlak popełniała zbyt wiele błędów w obronie. Dobre spotkanie rozegrała **Kozera**. Ciężar prowadzenia gry spoczywał na dwóch rozgrywających **Iwaniec** i **Severyn**, z których tym razem lepsza była **Severyn**. Przed nami jeszcze 3 bardzo trudne mecze z **USA**, **Brazylią** i **ChRL**. Szczególnie obawiam się spotkania z bardzo agresywnie grającymi **Amerykankami**. Nie wyobrażam sobie jak poradzą sobie w tym meczu nasze delikatnie grające środkowe”.

„Brąz” kajakarzy

NA MISTRZOSTWACH świata w kajakarstwie w **Tampere** jedyny medal dla Polski zdobyła czwórka:

Ireneusz Ciurzyński, **Andrzej Klimaszewski**, **Ryszard Oborski** i **Krzysztof Szczepański** na dystansie 10 000 metrów.

Impreza zakończyła się generalnym sukcesem reprezentantów **NRD**, którzy wywalczyli 7 złotych, 3 srebrne i 1 brązowy medal. Bogatym dorobkiem może się także pochwalić ekipa **ZSRR** — 3 złote, 6 srebrnych i 3 brązowe medale.

Dorota Tyrawa strzelała najcelniej

BARDZO udane dla strzelców krakowskiej **Wisły** były mistrzostwa Polski rozegrane w Bydgoszczy. W ubiegłym tygodniu informowaliśmy o dwóch tytułach **Jerzego Pietraka**. W ślady klubowego kolegi poszła **Dorota Tyrawa** wygrywając rywalizację w strzelaniu z pistoletu standardowego wynikiem — 579 pkt, trzecia była inna wiślaczka **Alina Paszkowska** — 573 pkt.

ZE ŚWIATA

MOSKWA. Podczas Spartakiady Narodów **ZSRR** rekord świata w dwuboju kat. superciężkiej ustanowili **Aleksander Kurlowicz** i **Anatolij Pisarenko** wynikiem 460 kg. Pierwsze miejsce zajęł jednak leższy **Kurlowicz**.

BERLIN. Sprinterki **NRD** pobili rekord świata w sztafecie 4x100 m wynikiem 41,53 sek. Ponadto **Detlef Michel** zniżył o 0,02 sek. 95,66 m, bieg na 100 m ppi wygrała **Bettine Jahn** — 12,48 sek., a **Iłona Ślupianek** pchnęła kulą na odległość 21,73 m.

HICKSTEAD. Jeździec z **RFN** **Paul Schockemoehle** na koniu „Daister” został mistrzem Europy w skokach przez przeszkody.

PRAGA. **Danuta Bulowska** wygrała skok wzwyż — 188 cm na międzynarodowym mityngu lekkoatletycznym.

SAN JOSE. Olimpijska reprezentacja Polski w piłce nożnej pokonała w towarzyskim meczu **Kostarykę** 3:0.

KAIR. W czasie mistrzostw świata juniorów w podnoszeniu ciężarów **Piotr Krukowski** zdobył srebrny medal w dwuboju kat. 90 kg rezultatem 375 kg.

MOSKWA. Przechodzący tu na Spartakiadzie Narodów przewodniczący **GKKFIS** **Marian Renke** spotkał się z przewodniczącym Komitetu Kultury Fizycznej Sportu **ZSRR** **Maratem Gramowem**.

BUDAPESZT. Piłkarz **Ferencvarosu** i reprezentacji Węgier **Tibor Nyilasi** otrzymał zgodę na grę w **Austrii Wiedeń**.

WIESBADEN. Polskie brzydzystki zajęły 6. miejsce w drużynowych mistrzostwach Europy, natomiast nasi brzydzysty uplasowali się na 10 pozycji.

VANCOUVER. 54-letni Kanadyjczyk **Bob Burgess** został mistrzem świata w żeglarskiej klasie „Dragon”.

LIPSK. Gościem Święta Sportu i Spartakiady Dzieci i Młodzieży **NRD** jest przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego **Juan Antonio Samaranch**.

KASSEL. Polscy hokeiści na trawie wygrali drugi mecz z reprezentacją **RFN** 1:0, w pierwszym ponieśli porażkę 1:2.

SOFIA. W zawodach kolarskich na torze wyścigu australijski zakończył się zwycięstwem **Leszka Stepnińskiego**, przed **Waldemarem Wójcikiem**. **Bogumił Woszczyński** był trzeci w wyścigu na 4000 m na dochodzenie.

Helsinki za pięć dwunasta

Skromna ekipa biało-czerwonych

ZA KILKA dni, 7 bm. rozpoczyna się w Helsinkach I mistrzostwa świata w lekkoatletyce. Wśród 1400 zawodniczek i zawodników ze 161 krajów znajdzie się także skromna ekipa polska.

Naszych barw bronić będą: **Lucyna Kalek** (100 m ppi), **Ewa Kasprzyk** (200 m), **Jolanta Januchta** (300 m), **Marian Woronin** (100 m, 4x100 m), **Krzysztof Zwoliński**, **Czesław Prądyński**, **Zenon Licznarski**, **Leszek Dunek** (wszyscy 4x100 m), **Ryszard Podlas**, **Andrzej Stępień**, **Robert Kseniak**, **Ryszard Wichrowski** (wszyscy 4x400 m), **Ryszard Ostrowski** (300 m), **Piotr Kurek** (1500 m), **Ryszard Marczak** (maraton), **Ryszard Szpak** (400 m ppi), **Bogusław Mamiński** i **Krzysztof Wesołowski** (3000 m z przeszkodami), **Bogusław Duda** i **Bohdan Bułakowski** (chód na 50 km), **Jacek Wszola** i **Dariusz Biczysko** (skok wzwyż), **Władysław Kozakiewicz** i **Tadeusz Ślusarski** (skok o tyczce), **Zdzisław Hoffmann** (trójskok), **Edward Sarul** (pchnięcie kulą), **Zdzisław Kwaśny**, **Marian Tomaszewski** i **Henryk Królak** (rzut miotłem), **Dariusz Ludwig** (10-bój).

Dla porównania, do Helsinek przyjedzie 130 reprezentantów **USA**, niewiele mniej z **ZSRR** — 120 i z **NRD** — 104, 91 z **Kana-**

Młodzi pingpongiści wicemistrzami Europy

DUET pingpongistów **Dariusz Kabaciński** z **Burzy Wrocław** i **Mirosław Pierończyk** z **AZS-u Gliwice** wywalczyli tytuł wicemistrzów Europy juniorów. W finale, rozegranym w **Malmö** nasi reprezentanci przegrali z debiutem brytyjskim **Carl Pream** — **Nicky Mason** 15:21, 22:20, 19:21. Przypomnijmy, że w ub. roku **Kabaciński** z **Pierończykiem** zdobyli brązowy medal.

Z listów do redakcji

W 25. rocznicę śmierci płk Franciszka Hynka

PISZĄC na łamach „Echa” o wspaniałym zwycięstwie polskich astronautów: **Stefana Makne** i **Ireneusza Cieślaka** we wzniesionych po wojnie Międzynarodowych Zawodach Balonowych, o puchar **Gordon-Bennetta**, jakie odbyły się pod koniec czerwca w Paryżu — wspomnieliśmy również o sukcesach ich poprzedników z lat 30-tych.

Byli nimi m. in. kpt **Franciszek Hynke** i por. **Zbigniew Burzyński**, którzy aż dwukrotnie zdobyli najwyższe trofea w tej niełatwej konkurencji sportowej. I oto do naszej redakcji nadeszedł list od p. **Amelii Bronowskiej-Paśko**, siostrzenicy **FRANCISZKA HYNKA**, która opisała nam dalsze losy tego sławnego astronauty. Ponieważ relacja zawiera ciekawe i mało znane szczegóły z jego życia, radzimy, że warto zacytować kilka fragmentów z tego listu. Dowiadujemy się bowiem, że w 1933 r. podczas zwycięskiego lotu na balonie **Kościuszk** (z por. **Burzyńskim**) w **Stanach Zjednoczonych**, obaj piloci przeżyli wielki dramat.

— Użytkując najlepszy czas i największą odległość od startu w **Chicago** — píše p. **Bronowska-Paśko** — wyładowałem w dzikich kniejach kanadyjskiej puszczy. Musieli przedrzeć się wiele dziesiątków kilometrów, by znaleźć się z powrotem wśród ludzi. Matka moja, a siostra kpt **Fr. Hynka** opłakała ich, gdy doszła nieoczekiwane wiadomość, że polscy aeronauci odnaleźli się i zajęli 1 miejsce w zawodach.

Franciszek Hynke (już w randze majora) brał udział w kampanii wrześniowej, a w okresie okupacji hitlerowskiej przeszedł do działalności konspiracyjnej w organizacjach podziemnych. Tutaj uzyskał stopień pułkownika i nominację na komendanta bazy **AK** w Warszawie. Aresztowany przez gestapo 19 maja 1944 r. umieszczony został na **Pawiaku**, a następnie trafił do obozu koncentracyjnego **Gross Rosen** (kałmienioloty) i kilku innych. Po zakończeniu wojny i powrocie do kraju (w 1945 r.) ptk „**Frank**” odzyskawszy częściowo utracone siły znów stał się człowiekiem przestworzy.

— Jako pierwszy — czytamy dalej w liście — zaczął pracować nad odbudową odradzającego się sportu balonowego. W 1957 r. wraz z nierozłącznym przyjaciелеm **Zbigniewem Burzyńskim** odbył lot na balonie „**Syrena**” uzyskując najlepszy po wojnie wynik: 350 km. W niespełna rok później ptk **Franciszek Hynke** runął wraz z płonącym balonem na pola wioski **Szatarypy**. Był to jego 80-ty i ostatni lot. Zginął śmiercią lotnika w nocy z 7/8 września 1958 r. Pochowany został na cmentarzu wojskowym na **Powązkach** w **Alci Zastużonych** w pobliżu grobu gen. **Świerczewskiego**.

Dla uczczenia pamięci ptk **Fr. Hynka** nazwana została jego nazwiskiem jedna z warszawskich ulic. Natomiast mieszkańcy wsi **Szatarypy** postawili w czynie społecznym w miejscu tragicznej śmierci słynnego lotnika — pomnik, na dachu ofiarowanej przez rolnika **Alfonsa Dyszarsza**.

O bohaterze przestworzy wspomnieliśmy tylko **Kraków**, gdzie się urodził i z którym był przez długie lata związany. Niech więc to wspomnienie będzie hołdem oddanym ptk **Franciszkowi Hynkowi** w 25. rocznicę Jego śmierci.

(aż)

JERZY SASORSKI